



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej



Historia węglem pisana
| s. 4



Nadolziańska Scena Polska sześćdziesięciolecie
| s. 6-7



Dawid Pietrzkiwicz dla »GL«
| s. 12

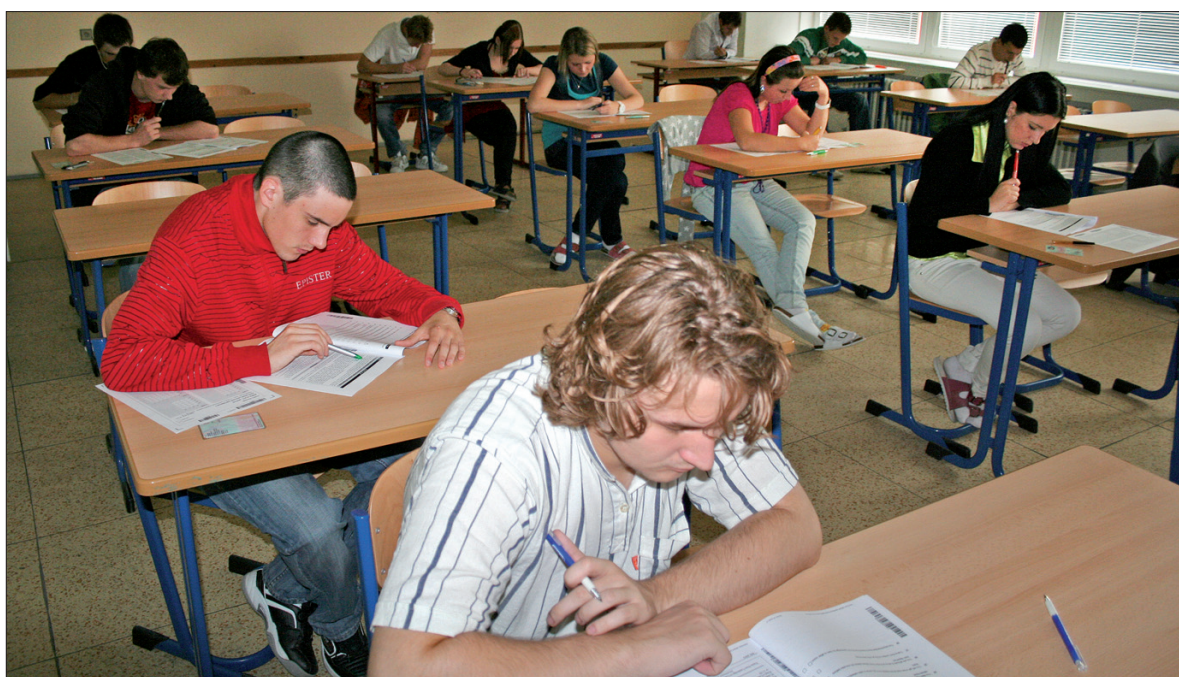
Jubileusz bez matury z polskiego

WYDARZENIE: Dziewięćdziesięciolecie szkoły oraz sześćdziesiąt lat od rozpoczęcia nauczania w języku polskim obchodzić będzie w przyszłym tygodniu Technikum Przemysłowe w Karwinie. Dyrektorka Czesława Lukaščíková jest przekonana, że język polski nadal mógłby być w szkole wykładany. Wśród uczniów brakuje jednak chętnych.

Technikum Przemysłowe – obok Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie, Średniej Szkoły Medycznej w Karwinie oraz Technikum Rolniczego w Czeskim Cieszynie – było jedną z czterech fachowych szkół średnich na Zaolziu, których językiem wykładowym przez powojenne dziesięciolecie był również język polski. – Samodzielne polskie klasy funkcjonowały w szkole niemalże do końca lat 90 ub. wieku. Potem zastąpiły je klasy mieszane polsko-czeskie, w których tylko nieliczne przedmioty były wykładane po polsku – mówi dyrektorka Lukaščíková.

– Na fakt, że obecnie nie ma w Technikum Przemysłowym już polskich klas, złożyły się dwie podstawowe sprawy: coraz mniej dzieci w polskich szkołach oraz stosunkowo szeroka oferta w regionie szkół o podobnym profilu. Dawniej Technikum Przemysłowe w Karwinie było jedyną tego typu szkołą średnią. Reszta to były zawodówki. Teraz jest inaczej – zauważa Stanisław Konkolski, członek Rady Szkolnej karwińskiej „przemysłówki”, a także jej absolwent.

Po raz ostatni maturę z języka polskiego uczniowie w „przemysłówce” zdawali przed czterema laty. – Później język polski stał się już tylko przedmiotem nadobowiązkowym, którego uczyliśmy w dwóch klasach, łącząc roczniki pierwszy z drugim i trzeci z czwartym. W tym celu przygotowaliśmy projekt e-learningowego nauczania języka polskiego, który obejmował zarówno gramatykę, jak i literaturę. Uczniowie jednak zamiast doskonalić się w swoim języku ojczystym woleli po lekcjach pójść do domu – stwierdza z żalem była polonistka Technikum Przemysłowego w Karwinie, Lenka Piszczek. Dodaje jednak, że szkoła w każdej chwili jest



Pierwsze matury państwowe w Technikum Przemysłowym.

gotowa wrócić do nauczania języka polskiego, co potwierdza również dyrektorka Lukaščíková: – Zresztą nie tylko języka polskiego. Wśród naszych pedagogów jest aktualnie osiem osób, które byłyby w stanie prowadzić zajęcia także po polsku.

To, że karwińska „przemysłówka” jest szkołą z polską tradycją, można zauważyć już na jej korytarzach. Polskie tabliczki na wszystkich drzwiach informują, gdzie jest dyrektorka, gdzie pokój nauczycielski, a gdzie... kuźnia. W dużych gablotach pod zwycięskimi pracami uczniów szkoły również stoją nazwiska absolwentów polskich podstawówek. – Wyjeżdżamy do szkół, żeby zachęcić młodzież do kształcenia się w naszej szkole. Bardzo dobrą współpracę mamy na przykład z polską szkołą w Jabłonkowie – dodaje dyrektorka Technikum. Do otwarcia mieszanej polsko-czeskiej klasy to jednak nie

wystarczy. Tym bardziej, że obecnie Technikum Przemysłowe w Karwinie jest szkołą wielokierunkową. Oprócz kierunku maszynowego, który zawsze był i nadal pozostał naszym głównym kierunkiem, to elektrotechnika, technologie informacyjne oraz liceum techniczne, a także dwuletnie pomaturalne studium zawodowe geotechniki.

Dyrektorka Lukaščíková jest przekonana o doniosłej roli, jaką prowadzona

przez nią od ośmiu lat placówka pełni w regionie. – Społeczeństwo musi sobie uświadomić, że wykształcenie techniczne jest bardzo ważne. Że nie wszyscy mogą pracować w usługach, ale że na pierwszym miejscu musi stać produkcja. Na szczęście ludzie zaczynają to rozumieć i nasze kierunki cieszą się sporym zainteresowaniem. Obecnie mamy 533 uczniów – mówi.

BEATA SCHÖNWALD
Więcej o szkole na str. 3

REKLAMA

Sportovní areál VENDRYNĚ
Vitality Slezsko

TENIS

W GODZINACH PORANNYCH
od 6:00 do 8:00

Cena za 1 godz. i kort 220,-

Zamówienia rezerwacji
+420 736 626 848 **WIĘCEJ**
Czeka na Was Vitality zespół... **znajdziecie na www.VITALITYSLEZSKO.cz**

GL-012

hotel vitality
TENNIS • GOLF • WELLNESS • ICE HOCKEY

na osłode dżdżystych jesiennych dni w cukierni
CAFÉ MARYŠA

oryginalne desery i lody domowe
prawdziwie soczyste kanapki

poniedziałek - niedziela 10.00 - 18.00
www.hotelvitality.cz, tel.: 595 530 631

GL-529

ZDARZYŁO SIĘ

RAZEM NA RZECZ CZYSTEGO POWIETRZA

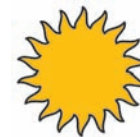
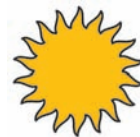
Ministrowie środowiska Polski i Czech podpisali w czwartek w Pradze memorandum dotyczące poprawy jakości powietrza w województwach: śląsko-morawskim i województwie śląskim. Obaj ministrowie – Andrzej Kraszewski i Tomáš Chalupa – zadeklarowali w dokumencie wolę podjęcia działań naprawczych w zakresie ochrony powietrza na granicy polsko-czeskiej. Memorandum jest efektem ustaleń ministrów, które miały miejsce w maju tego roku w Warszawie. Zawarte w nim propozycje zobowiązań w zakresie działań naprawczych zmierzających do poprawy jakości powietrza na granicy polsko-czeskiej odzwierciedlają także ustalenia z ostatniego spotkania ministrów środowiska Grupy Wyszehradzkiej, które odbyło się w marcu na Słowacji.

– Jakość powietrza w regionie przygranicznym Śląska i Moraw nie jest najlepsza, co ma niekorzystny wpływ na środowisko, a przede wszystkim na zdrowie i jakość życia mieszkańców. Aby zwiększyć efekty już realizowanych działań naprawczych w regionie, konieczne było wsparcie polskiego i czeskiego resortu środowiska dla inicjatyw realizowanych na szczeblu lokalnym – powiedział minister Kraszewski.

Kraszewski przypomniał, że wspólne inicjatywy obu krajów na rzecz ochrony powietrza na szczeblu regionalnym przekładają się na konkretne działania polsko-czeskiej grupy roboczej ds. jakości powietrza. Podczas jej ostatniego spotkania, które odbyło się 18 i 19 maja br. w Warszawie, omawiano kwestie dotyczące realizacji Wspólnej Strategii Zarządzania Jakością Powietrza w regionie Morawsko-Śląskim oraz Województwie Śląskim, w ramach którego realizowane są programy AIR SILESIA oraz CLEANBORDER. (kor)

POGODA

sobota niedziela poniedziałek



dzień: 2 do 24 °C
noc: 12 do 8 °C
wiatr: 2-3 m/s

dzień: 20 do 23 °C
noc: 12 do 8 °C
wiatr: 3-4 m/s

Technikum Przemysłowe w Karwinie zostało założone w 1921 roku w odpowiedzi na potrzeby przemysłu skupionego w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego. 30 lat później zaczęła się w niej kształcić również przyszła polska inteligencja techniczna Zaolzia – szkołę opuściło ponad 1400 absolwentów polskich klas. – Ich wszystkich serdecznie zapraszam na Dzień Otwarty naszej szkoły, który odbędzie się w przyszłą sobotę w godz. 10-16 w budynku szkoły w Karwinie-Granicach – zachęca do odwiedzin „przemysłówki” jej dyrektorka.

Część oficjalna obchodów jubileuszowych rozpocznie się jednak już w piątek, kiedy przed szkołą zostanie posadzonych dziewięć pamiątkowych lip, a następnie odbędzie się wspólne spotkanie byłych i obecnych nauczycieli i pracowników szkoły połączone ze „chrztem” okolicznościowego almanachu oraz płyty DVD.



KRÓTKO

ŚMIERĆ PRZY PRACY

OSTRAWA (dc) – Pracownika jednej z ostrowskich firm potrącił w czwartek po południu pociąg. W momencie przyjazdu pogotowia ratunkowego 48-letni mężczyzna był nieprzytomny i nie oddychał. Załoga pogotowia nie była w stanie pomóc poszkodowanemu, który zmarł na miejscu.

* * *

W INTENCJI NARODU

KOCOBĘDZ (wib) – W dniu wspomnienia patrona Republiki Czeskiej, św. Wacława, tradycyjnie już w kocobędzkim Archeoparku odprawiona została msza święta, której przewodniczył proboszcz parafii z Czeskiego Cieszyna, o. Jiří Kovář. Pośród historycznej scenarii oraz przy pięknej pogodzie w eucharystii wzięło udział kilkudziesięciu wiernych. W homilii kapłan nawiązał do słów pochodzących z Chorału Świętowaclawskiego: „nie daj zagać nam i potomnym” – Nasi przodkowie pamiętali o nas. Teraz to my musimy pamiętać o naszych potomnych. Trudno nam sobie wyobrazić, jacy oni będą, ale jedno jest pewne, oni oczekują od nas, że przeżycemy im naszą ojczyznę w nienaruszonym stanie – mówił o. Kovář.

Pytania o życie

Temat drugiego w bieżącym roku akademickim wykładu w ramach Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego PZKO wybrany został w ankiecie przez gimnazjalną młodzież. Jego tytuł brzmi: „Kiedy chronić życie? Aborcja – in vitro – eutanazja”. Lekarz medycyny, Stefan Rucki, będzie mówił o wartości życia ludzkiego, jego początku i końcu. Rucki, absolwent Gimnazjum Polskiego oraz Wydziału Medycznego Uniwersytetu J.E. Purkyni w Brnie, jest specjalistą w dziedzinie pediatrii i kardiologii dziecięcej. Od 1996 r. jest ordynatorem oddziału dziecięcego trzynieckiego szpitala, a od 2009 r. również jego wicedyrektorem. Stopień kandydata nauk uzyskał w 1999 r. na II Wydziale Medycznym Uniwersytetu Karola.

Z uwagi na temat i sposób jego wyłożenia, Danuta Chwajol, prezes MUR, zachęca do uczestnictwa w wykładzie i późniejszej dyskusji zwłaszcza przedstawicieli młodej generacji. Początek wykładu w najbliższy czwartek, 6 października, o godz. 17.00 w auli Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie. **(wib)**



No, nareszcie jesteś, kochanie!

BRONISŁAW LIBERDA

Jedenaście nowych mieszkań

W Stonawie oddano w czwartek do użytku nowy dwupiętrowy dom czynszowy. To już czwarty budynek mieszkalny, który wybudowała gmina na przestrzeni ostatnich lat. W sumie zarządza przeszło setką mieszkań. W nowym budynku, który stoi w samym centrum gminy, znajdzie lokum jedenaście rodzin. Zajęte są już prawie wszystkie mieszkania.

– My w Stonawie zawsze bardzo się cieszymy, gdy możemy oddać do użytku podobny budynek, ponieważ wciąż jesteśmy gminą, na której odciska piętno przemysł górniczy. Jeszcze w 1990 roku w ogóle nie można było w Stonawie budować, a w miejscu, gdzie teraz stoi ten oto nowy dom, miał być nawet osadnik mułów węglowych – powiedział wójt Andrzej Feber podczas uroczystego otwarcia domu. Prócz władz gminy i przedstawicieli firm, które zrealizowały budowę, uczestniczyli w nim również miejscowi duchowni. Ks. Roland Manowski pobłogosławił dom i jego przyszłych mieszkańców.

Stonawa jest wyjątkiem wśród miast i gmin w regionie, które raczej nie budują obecnie nowych mieszkań. Feber wyjaśnił, że jego gmina stara się dzięki swej polityce inwestycyjnej zatrzymać młode rodziny, by liczba mieszkańców, wynosząca obecnie 1,8 tys. osób, wzrosła do 2 tys. – Mamy sporo wniosków o przydział mieszkań, musimy więc przeprowadzać pewną selekcję. Bierzemy pod uwagę fakt, czy dany wnioskodawca będzie w stanie płacić czynsz, pierwszeństwo mają rodziny, plusem – choć nie jest to warunek konieczny – jest stałe miejsce



Wójt Andrzej Feber (drugi od lewej) i właściciel firmy budowlanej, Tadeusz Koch, przecinają wstęgę i otwierają nowy dom.

zamieszkania w Stonawie – powiedział wójt.

Powierzchnia mieszkań w nowo

otwartym domu wynosi od 54 do 77 metrów kw. – Czynsz, w zależności od mieszkania, będzie wynosił 63-

65 koron na metr kwadratowy – poinformował Ladislav Jelen, zarządca majątku gminnego. **(dc)**

Seniorzy do Jury

Członkowie działającego w ramach Towarzystwa Nauczycieli Polskich Klubu Nauczycieli Emerytów szykują się do kolejnej wyprawy w ramach projektu „Królewskie polonistyczne wędrowanie nauczycieli seniorów”. Tym razem pn. „Szlakami polskiego dziedzictwa kulturowego wokół Krakowa”.

Członkowie KNE wyruszą w trasę w sobotę 8 października. W tym dniu zawitają do m.in. Ojcowskiego Parku Narodowego, gdzie wezmą udział w plenerowych lekcjach geografii, biologii i edukacji ekologicznej, prowadzonych przez pracowników Parku, i odwiedzą szczególne miejsca wpisane w mitologię narodową Polaków. Zaplanowano też odwiedziny w Opactwie Benedyktynów w Tyńcu.

W niedzielę nauczyciele-emeryci wyjadą też do Niepołomic, późnorenansowej rezydencji króla oraz odwiedzą pracownię sławnego malarza, Jana Matejki, w Krzesławicach. **(kor)**

Ognisko na Sowińcu dla Morcinka

Już za tydzień odbędzie się kolejny punkt bogatego programu obchodów Roku Gustawa Morcinka na Zaolziu. Tym razem karwińskiego rodaka wspominać będą harcerze – ci nieco młodszy, członkowie drużyn Harcerstwa Polskiego w Republice Czeskiej, nieco starsi, z Harcerskiego Kręgu Seniora „Zaolzie”, oraz goście z Polski, m.in. z Kielc, Radlina, Rybnika czy Bielska-Białej.

Przy ognisku obok Domu PZKO

w Karwinie-Sowińcu, które rozpocznie się 8 października o godz. 15.00, spotkać mogą się jednak nie tylko harcerze, ale wszystkie osoby, które chciałyby wspominać dawną Karwinę. – Będziemy wspominać miasto, którego już nie ma, a także tutejszego wybitnego rodaka – zapowiadają organizatorzy wydarzenia zatytułowanego „Górnicza Karwina G. Morcinkowi”. W około dwugodzinnym programie przewidziano

przed wszystkim tradycyjne dla ognisk śpiewanie piosenek, zebrani wysłuchają także wierszy i gawęd.

– Chcemy w ten sposób podziękować Morcinkowi za to, że przez całe życie Karwina leżała mu na sercu. Zapraszamy więc wszystkich tych, którzy, podobnie jak on, nigdy nie zapomnieli tego pięknego skrawka ziemi oraz wywodzącego się stąd pisarza – zachęcają harcerze-seniorzy. **(wib)**

freak show



UBAW PO PACHY

DAREK JEDZOK, blog.jedzok.com

Ciekawy fenomen. Podczas gdy poziom rozrywki telewizyjnej zniżył, rośnie potencjał komiczny doniesień prasowych. Także i w tym miesiącu na łamach gazet skrzę się diamenty wyborowego humoru sytuacyjnego.

Powrót tegorocznego leitmotywu – Austria chce użyć „wszelkich środków politycznych i prawnych”, by zapobiec budowie kolejnej czeskiej elektrowni. Ichni minister środowiska skarcił Czechów, że ci nie wysnuli żadnych wniosków z katastrofy w Fukuszymie. Przepraszam, ale jakie wnioski mieli wysnuć? Zacząć czym prędzej budować falochrony przeciwko tsunami?

Kolejny news wskazuje jednak na to, że Czesi mimo wszystko usłuchali nawoływań do porzucenia atomu i postanowili zwrócić się do bardziej sprawdzonych źródeł energii. Spółka OKD zamierza zbadać, a w przyszłości wznowić wydobywanie złóż

gazu i węgla w ... Beskidach. Trzeba będzie szybko przepisać lokalne broszury dla turystów – z wycieczek po górach na wspinaczki po łańcuchach.

Co tam, panie, w ciepłych krajach? A no stało się zadość staremu afrykańskiemu obyczajowi. Tak, jak kawa latte nie obędzie się bez puszystej pianki, tak, jak nie może zabraknąć walca na balu w Operze Wiedeńskiej, tak i powstanie w Libii musiało się przerodzić z walki o wolność w tradycyjne mordy na cywilach i czystki etniczne. Najwyższy czas, bo już zaczynałem czuć się nieswojo.

Notatka: w trakcie spotkań towarzyszących z Saudyjczykami kawały o „babie za kierownicą” raczej nie zrobią furory. Arabia Saudyjska po raz pierwszy umożliwi kobietom głosowanie w wyborach, jednocześnie miejscowy sąd skazał na chłostę kobietę, która prowadziła samochód. Bezwstydnica.

Okazuje się, że nawet w Polsce można znaleźć dziewczę, którym taki układ się podoba. Magdalena Żuraw, kandydatka do Sejmu z ramienia PiS, zasypuje media masochistycznymi wręcz hasłami. Nowa gwiżdża polskiej polityki twierdzi na przykład, że „wyższość intelektualna mężczyzny przyozdabia kobietę pełnym blaskiem” oraz, że kobiety parając się kulturą niszczą swoją kobiecość, a zajmując się nauką zaniżają jej poziom. Czy tylko ja dostrzegam subtelny dowcip w faktcie, że przyszła (nie daj Boże) posłanka twierdzi jednocześnie, że miejscem kobiety jest dom – „tam może się rozwijać i realizować, stamtąd zmieniać świat”? Ciekawe, jak jej zamontują urządzenie głosujące przy zlewozmywaku.

Śmiechu co niemiara, boki zrywać. Jak to śpiewał Nohavica – doprawdy jest wesoło, prawie tak jak w mauzoleum.

90-LETNIA »PRZEMYSŁÓWKA« WE WSPOMNIENIACH

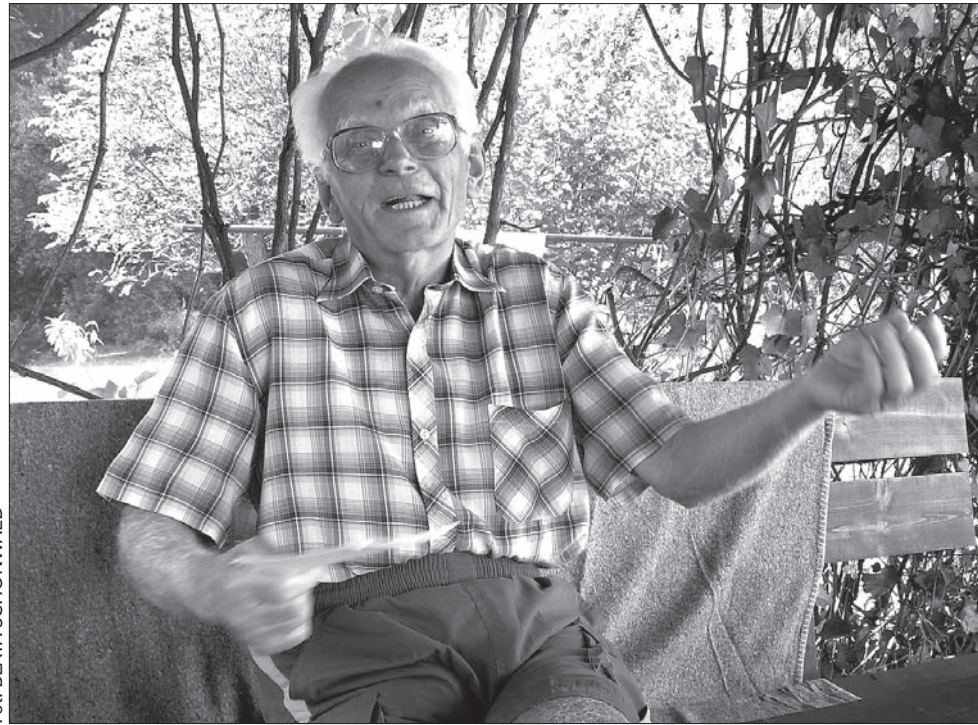
Władysław Pasz cieszy się życiem

Potrafi wytłumaczyć, jak działa silnik odrzutowy, ale nie jest w stanie nauczyć się wiersza na pamięć. Do życia podchodzi na zdrowy chłopski rozum. Na zdrowy chłopski rozum wyjaśniał też swoim uczniom zawiłości funkcjonowania maszyn. 82-letni Władysław Pasz przeszło 40 lat wykładał w karwińskim Technikum Przemysłowym, obecnie korzysta z zasłużonej emerytury w domku jednorodzinny w Orłowej-Łazach.

– Pani nie przyszła rozmawiać z zacnym profesorem, ale „ze synkym z dziedziny” – określa się zaraz na wstępie pan Władysław. – Bo ja pochodzę z dziedziny. Jako 14-letni chłopak musiałem pracować w polu. Tam za-uważylem, że oprócz ludzi i koni pracują też maszyny. To mnie zafascynowało... W gimnazjum byłem trudnym uczniem, języki kompletnie nie wchodziły mi do głowy – wspomina swoje gimnazjalne czasy. Po maturze wybrał więc studia techniczne na praskiej politechnice ČVUT, następnie skierowano go do pracy w Ostrawie. Niedługo potem dowiedział się o wolnym miejscu w karwińskiej „przemysłowce”.

»NIE UCZYŁEŚ SIĘ JAKO STUDENT, A TERAZ SIĘ UCZYSZ!«

Do „przemysłowki” przyszedł w 1956 roku. Wtedy budynek szkolny mieścił się jeszcze w Karwinie-Kopalniach. Dziś nie pozostało po nim ani śladu. – Nigdy nie myślałem o zawodzie nauczyciela. Choć muszę przyznać, że czerpałem olbrzymią przyjemność z tego, że mogłem uczniom wyjaśniać to, co mnie samego fascynowało. Dawniej jako harcerz też pracowałem z dziećmi. Dla uczniów starałem się więc być starszym bratem – mówi były profesor mechaniki i maszyn karwińskiego Technikum Przemysłowego. Aby móc nauczać w polskich klasach przemysłowki, najpierw musiał zgłębić polską terminologię fachową. – „Ty jako stu-



Władysław Pasz cieszy się życiem przy popołudniowej kawie w cieniu pergoli.

dent się nie uczyłeś, a teraz jako profesor siedzisz nocami i się uczysz!” – dziwiła się moja mama, kiedy widziała mnie obładowanego książkami. A ja jej na to odpowiadałem: „Jako uczeń mogłem powiedzieć profesorowi, że coś wiem, a czegoś nie wiem. Ale nie mogę przecieć tego powiedzieć uczniom!” – śmieje się pan Władysław. Potem jednak, kiedy przyszło mu uczyć również w czeskich klasach, na powrót sięgał po czeską literaturę fachową.

W. Pasz był od najmłodszych lat pasjonatem postępu technicznego. Kiedy w szkole pojawiły się pierwsze komputery, od razu go zafascynowały. – Zawsze interesowały mnie te urządze-

nia, które były w stanie wykonać moją pracę. Podobnie rzecz miała się z komputerem. Pamiętam, jak trzeba było żmudnie pisać programy, a teraz wystarczy tylko klikać na ikonki... Nieraz uczniowie czekali na mnie, zanim przeprowadzę wszystkie lekcje, żeby pójść wspólnie na komputery. Siedzieliśmy przy nich do późnego wieczora, narażając się na niezadowolenie sprzątaczkę – wspomina pan Władysław.

INSTRUKTOR NARCIARSTWA Z DOŁÓW

Umiejętność jazdy na nartach W. Pasz również zawdzięcza... przemysłowce. – Pewnego razu wysłano mnie na kurs instruktora narciar-

skiego. Ale tak na dobrą sprawę, ileż można się nauczyć w ciągu jednego tygodnia? Potem wyjechaliśmy z uczniami w Tatry na kurs narciarski, gdzie zostałem instruktorem Alojzego Martynka z Mostów. Szkoda tylko, że on umiał jeździć na nartach, a ja nie – kwituje ze śmiechem pan Władysław. Narciarska pasja mu jednak pozostała. Razem z rodziną najmłodszego syna co roku wyjeżdża w Alpy.

Drugą jego sportową pasją jest windsurfing. – W windsurfingu fascynuje mnie to, że mogę opanować wiatr. Idealne warunki do uprawiania tego sportu to mocny wiatr i niska fala. Takie warunki znajdują na Ibizie. Ostatnio kiedy tam pojechałem, udało mi się rozruszać pewien ospały ośrodek. Kiedy młodzi zobaczyli, że dziadek, który dopiero co odłożył laskę, ślizga się po falach, od razu zainteresowali się deskami. Kiedy więc po obiedzie wróciłem, żeby ponownie wypożyczyć sprzęt, właściciel zwołał mnie z opłatą ze słowami, że robię mu dobrą reklamę. I tak za 10 euro dawny profesor „przemysłowki” robił na Ibizie reklamę windsurfingowi – podsumowuje W. Pasz.

MAŁA GWIAZDKA NA NIEBIE

Pan Władysław umie cieszyć się życiem, codziennymi drobiazgami, małą gwiazdką na nocnym niebie oraz tym, że dzięki nabytej wiedzy z książek udaje mu się ją rozpoznać – Nie mam powodów do narzekania, zwłaszcza kiedy się dowiaduję, że o 25 lat młodszy ode mnie wychowankowie już nie żyją. Nie potrzebuję psychologa, takiego jak ten w telewizji, który radzi sześćdziesięciolatkom, co robić na emeryturze. Ja biorę kość, taczki i jestem szczęśliwy. Kiedy pokoszę trawnik koło domu i siądę sobie z kawą pod pergolą, niczego więcej mi potrzeba. Po prostu cieszę się życiem! – przekonuje emerytowany nauczyciel.

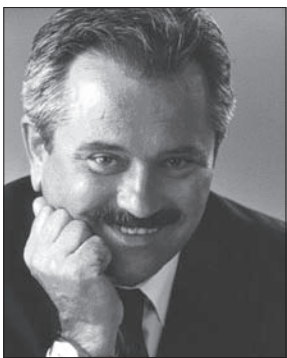
BEATA SCHÖNWALD

ANKIETA

Kogo i co zapamiętali z »przemysłowki«?

Inż. STANISŁAW KONKOLSKI, matura 1973, dyrektor generalny ArcelorMittal Tubular Products:

W moich czasach pełna nazwa „przemysłowki” brzmiała Średnia Szkoła Przemysłowa w Karwinie. Byliśmy klasą niemalże samych chłopaków. Razem z nami uczyła się tylko jedna dziewczyna – Halina Martynek z Trzyńca. Myślę, że podobnie jak ja większość klasy zapamiętała profesora Leopolda Wałoszka, który uczył nas matematyki i geometrii wykreślnej. Był to wspaniały, oczytany człowiek, które umiał świetnie rysować. Pamiętam jego wspaniałe zamki, a także... trupią czaszkę, którą kilkoma wprawnymi ruchami malował na tablicy, kiedy uczeń się nie przygotował. Wtedy słyszeliśmy jego legendarne: „Trupia czaszka, pięć”. Profesor Wałoszek był bardzo wymagającym nauczycielem, który potrafił każdego zmusić do nauki. Takich nauczycieli przez duże „N” było jednak o wiele więcej, wspomnę chociażby profesorów Pawerę, Siwka, Wnęka, Mencnera...



Inż. MIECZYŚLAW HUDECZEK, Ph.D., matura 1975, współwłaściciel – z żoną firmy Hudeczek Service sp. z o.o.:

Moi rodzice posiadali więcej ziemi, niż w tamtych czasach było mile widziane, dlatego po ukończeniu nauki w szkole podstawowej

nie mogłem od razu pójść do „przemysłowki”, ale najpierw uczyłem się w tzw. zawodówce górniczej. Technikum Przemysłowe w Karwinie kończyłem więc zaocznie. W pamięci z tamtych lat utkwili mi szczególnie trzej profesorowie: Michna, Buchta oraz Morcinek. Byli to wspaniali fachowcy, ludzie z praktyką w przemyśle. Profesor Michna uczył nas urządzeń elektrycznych, jak je projektować i czego przestrzegać, żeby nie dochodziło do awarii, prof. Buchta sieci elektroenergetycznych. U profesora Morcinka zdobyłem podstawy pomiarów elektrycznych i mogę powiedzieć, że tu wzięła początek moja fascynacja pomiarami technicznymi, a później diagnostyką techniczną. Profesor Morcinek uczył nas również podłączania generatorów do sieci, którą to umiejętność wykorzystywałem stosunkowo niedawno, jakieś dziesięć lat temu, kiedy padł nam generator. Niemile natomiast wspomina naszego profesora języka rosyjskiego, którego nazwiska zresztą już nie pamiętam. Jakkolwiek język rosyjski uważam za język wręcz konieczny w kontaktach międzynarodowych, ta osoba kładzie się cieniem na moich wspomnieniach z karwińskiej „przemysłowki”.



GUSTAV KOTAJNY, matura 1978, właściciel Koma Industry:

Do „przemysłowki” dostałem się dopiero na odwołanie. Pamiętam, jak razem z ojcem po-

szliśmy do dyrektora. Tatuś opowiadał mu o mojej smykałce do mojej samochodu, a dyrektor podyktował mi pełne brzmienie odwołania... Już sama droga do szkoły miała dla mnie wtedy romantyczny posmak. Z Koniakowa do Karwiny dojeżdżałem autobusem. Zimą kierowca tak to zarządził, że dziewczyny zabierał do ogrzewanego autobusu, a my chłopcy musieliśmy zadowolić się miejscami w przyczepie. Wiele jest rzeczy, które utkwily mi w pamięci z okresu nauki w „przemysłowce”. Na pewno są to wyjazdy na zbiór ziemniaków i chmielu, praktyki w Liberku, gdzie produkowaliśmy plastikowe skrzynki, a także masa wyjazdów, które pozwalały nam poznać zakłady pracy od podszewki. W „przemysłowce” mieliśmy do dyspozycji warsztaty, a także stare auto, na którego przerdzewiałych błotnikach doskonaliśmy się w spawaniu. Z profesorów wspominałem szczególnie Aloisa Halouzkę, który udostępnił nam lunetę. My jednak zamiast obserwować ciała niebieskie, woleliśmy obserwować przez nią uczennice szkoły pielęgniarstwa w Karwinie-Raju. Po dziś dzień pamiętam też wszystkie wiersze, których uczyliśmy się na lekcjach języka czeskiego. Pan profesor Besta uważał bowiem, że Owidiusza każdy powinien znać... Tej umiejętności nam, absolwentom „przemysłowki”, szczerze dziś zazdroścą wychowankowie innych szkół. W czasach, kiedy kończyłem naukę w przemysłowce, szkoła ta miała



Zdjęcia: ARC

bardzo dobrą opinię. Absolwentów Technikum Przemysłowego w Karwinie uważano wtedy za prawdziwych fachowców.

BOGDAN KOKOTEK, matura 1986, kierownik Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego:

Bardzo mile wspomina lata spędzone w karwińskim Technikum Maszynowym. Szczególnie lekcje matematyki z bardzo wymagającym profesorem Leopoldem Wałoszkiem, który zauważywszy naszą ignorancję w kierunkach humanistycznych, często dał się wciągnąć, na przykład przy okazji omawiania matematycznych zagadnień kartezjańskich, w długie opowiadania o filozofii i sztuce, zapominając o zapowiadzianym sprawdzianie. Często wspomina też profesora Władysława Pasza i wykonany przez nas, za jego namową, prototyp parabolicznego kolektora słonecznego do ogrzewania wody w domach jednorodzinnych (a był to rok 1984), za który to dostaliśmy nagrodę w ogólnopolskim konkursie, czyli tygodniową wycieczkę do Niemiec. Wspomina profesora Tadeusza Pawerę, Oswalda Siwka i wielu, wielu innych. Choć wydawałoby się, że w moim typowo humanistycznym zawodzie wiedza nabyta w technikum nie ma zastosowania, bardzo przydaje mi się np. w projektowaniu scenografii teatralnych. (sch)



Fot. MAREK SANTARIUS

Historia węglem pisana

Ostrawa stara się zwabić turystów na zabytki industrialne. Muzeum Górnicze na Landeku zdążyło już zdobyć popularność, ale czego można się spodziewać po zwiedzeniu kopalni Michal, gdzie turyści nie zjeżdżają pod ziemię, tylko przechodzą opuszczone nie tak dawno, bo w 1993 roku, górnicze szatnie, łaźnie czy lampownię? Pojechałam sprawdzić. Z kopalni udałam się do muzeum również związanego z górnictwem, lecz o całkowicie odmiennym charakterze. Zaskoczeniem były dla mnie nie tyle eksponaty, co właściciel muzeum.

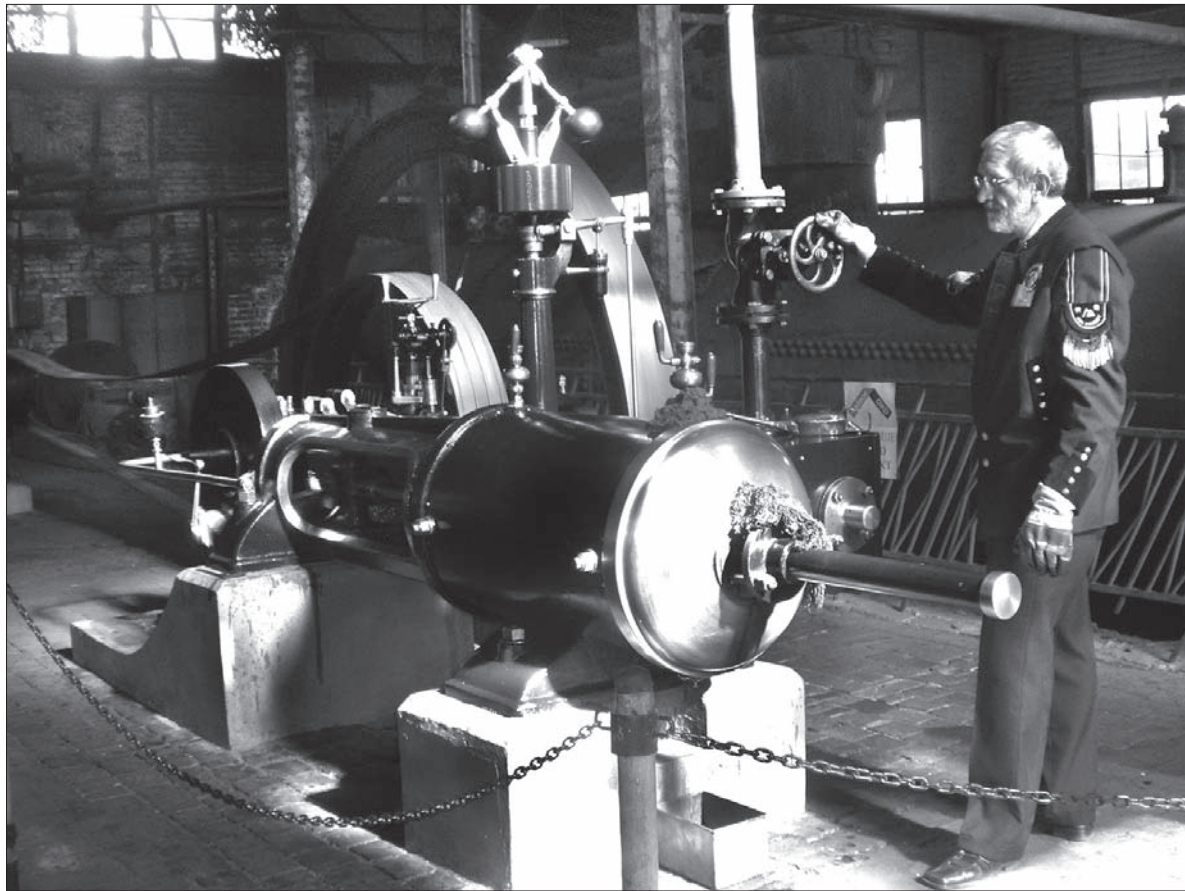
W DRODZE NA „SZYCHTĘ”

Założoną w połowie XIX wieku Kopalnię Michal znajdziemy w Ostrawie-Michałkowicach, niedaleko Ogrodu Zoologicznego. Kopalnia, która zakończyła działalność 18 lat temu, jest dziś oficjalnym zabytkiem kultury. Jest wtorek, godzina dziesiąta. Jestem jedyną zwiedzającą. – W dni powszednie przychodzi mniej osób – mówi przewodnik Jiří Kunčický. Turystów oprowadza w mundurze górniczym, dawniej sam pracował na kopalni.

Czekamy, czy jeszcze ktoś się nie pojawi. W międzyczasie gospodarze częstują mnie kawą w stylowej restauracji, która mieści się w dawnej łaźni dla kobiet. Przewodnik zwraca mi uwagę na architekturę zabudowań kopalnianych, wybudowanych w stylu secesji wiedeńskiej. Wreszcie ruszamy trasą, którą musiał przemierzyć górnik, udający się do pracy – przez markownię, gdzie każdy otrzymywał swój numer będący jego identyfikatorem, szatnię, gdzie odzież wieszano pod sufitem na hakach, dzięki czemu dobrze mogła wyschnąć, cechownię, gdzie górnik zgłaszał się do pracy u swego przełożonego, łaźnię, w której mył się po skończeniu pracy, lampownię. Są też „skoki w bok” – do biura geologów i geodetów oraz do dyspozytorni, do której napływały informacje o przebiegu pracy pod ziemią. – Dyspozytorzy bardzo dobrze musieli znać podziemie kopalni i znajomość tę nieustannie odświeżać. Dlatego kilka razy w miesiącu zjeżdżali pod ziemię – mówi przewodnik. Pokazuje różne wskaźniki na panelu sterowniczym. – Najważniejsze są wskaźniki pokazujące, czy sprawnie działają główne wentylatory. To one zapewniają, że pod ziemią da się oddychać i utrzymuje się tam temperatura do przyjęcia – wyjaśnia. Oglądając wyposażenie dawnej dyspozytorni uświadamiam sobie, jak ogromny postęp zrobiła technika w ostatnich kilkudziesięciu latach. Wystarczy spojrzeć na dyktafon wielkości i wagi porównanej encyklopedii i porównać go z tym, który używam w pracy...

ILE LAMP, TYLU GÓRNIKÓW

Ważnym miejscem na kopalni była lampownia. Tu, jak sama nazwa wskazuje, górnik podejmował lampę. Służyła nie tylko do oświetlenia miejsca pracy, ale równocześnie była drugim identyfikatorem pracownika. Nim zjechał pod ziemię, zostawiał w lampowni markę, zabierał lampę, a wracając po zmianie wieszal lampę na swoje miejsce, natomiast markę wrzucał do specjalnego pojemnika. – Pracownicy lampowni zgłaszały służbie inspekcyjnej, ile osób na danej zmianie zjechało pod ziemię, a po skończeniu zmiany sprawdzały, czy wszystkie lampy wróciły na swoje miejsce. Jeżeli któreś nie było, a na jej miejscu wisiła marka, trzeba było sprawdzić, czy pracownik nie ma w tym dniu godzin nadliczbowych. Jeżeli nie był zapisany w odpowiedniej księdze, służba inspekcyjna miała obowiązek go szukać – najpierw na powierzchni, a gdy to nie przynio-



Przewodnik oprowadzający po Kopalni Michal uruchamia wyprodukowaną blisko 120 lat temu maszynę parową.

sło efektów, ratownicy szukali go pod ziemią – opowiada przewodnik.

Pomostem łączącym budynek zaplecza z wieżą wyciągową idziemy w stronę wind, którymi górnicy zjeżdżali pod ziemię. Mam okazję obejrzeć również maszynownię, w której pracował mechanik obsługujący windy. – Zawsze musieli być obecni dwaj mechanicy. Co dwie godziny się zmieniali, ponieważ praca ta wymaga dużej koncentracji. Ale nawet temu, który akurat wypoczywał, nie wolno było opuścić miejsca pracy – wyjaśnia Kunčický.

Przemierzamy kopalnię już prawie dwie godziny. Ale to jeszcze nie wszystko. Przewodnik prowadzi mnie do hali, w której można zobaczyć ogromne kompresory i inne maszyny, które służyły na kopalni przez 80 lat. Prawdziwym rarytatem jest natomiast najstarsza, do dziś działająca maszyna parowa wyprodukowana w 1893 roku w Ostrawie. Napędza prądnice firmy Siemens z 1903 roku i produkuje prąd elektryczny, o czym zwiedzający na własne oczy mogą się przekonać – dzięki wprawionej w ruch ogromnej maszynie rozbłyśnie wisząca na ścianie zwykła mała lampa...

U KOWALA, KTÓRY ZNALAZŁ WĘGIEL

Z kopalni Michal jadę do prywatnego rodzinnego muzeum Kuźnia Keltički (Keltičkova kovárna), znajdującego się przy ulicy nazwanej na pamiątkę legendarnego odkrywcy węgla w Ostrawie, Jana Keltički. Mini-muzeum założone przez emerytowanego ślusarza Svatopluka Chodurę znajduje się w dwóch salkach w jego prywatnym domu, tuż nad ratuszem śląskoostrawskim. Koło domu prowadzi trasa na „ostrawski wulkan” – dymiącą hałdę Emę, z której roztacza się przepiękny widok na Ostrawę, a w Nowy Rok biskup z jej szczytu błogosławił miasto.

Muzeum rodzinne powstało w

2000 roku. Wtedy Chodura, kopiąc na tyłach domu wybudowanego w 1866 roku, który kupili kiedyś rodzice jego żony, odkrył resztki kuźni, w której żyjący w XVIII wieku kowal Keltička kuł żelazo dla hrabiowskiego rodu Wilczków. – Właśnie to miejsce tętni prawdziwą, niefałszowaną historią Ostrawy – przekonuje Chodura. Współcześni historycy uważają co prawda, że to nie Keltička odkrył w Ostrawie węgiel, ale przecież legendy są czasem dla miasta ważniejsze od suchych faktów historycznych. Czym byłby Cieszyn bez Studni Trzech Braci?

PRYWATNA ŚWIĘTA JADWIGA

Svatopluk Chodura określa swoją ekspozycję jako górniczo-kowalско-regionalną. Z nutą goryczy w głosie

mówi, że niektórzy nazywają ją rupieciarnią, ponieważ jest tu „wszystko”. Rzeczywiście – w witrynach znajdziemy pamiątki związane z górnictwem w ostrawskiej części zagłębia, narzędzia i inne przedmioty, które pan Svatopluk znalazł na miejscu byłej kuźni, pamiątki regionalne, a nawet obrazki malowane przez jego żonę Danuše. Ktoś, kto spodziewałby się profesjonalnego muzeum z prawdziwego zdarzenia, może być lekko zawiedziony. Ale warto tu wpaść choćby ze względu na „genius loci”, po to, by spotkać się z właścicielami muzeum. Pan Svatopluk z niebywałym zapałem przekonuje o przynależności Ostrawy (nie tylko jej części) do Śląska. Na pomoc bierze stare mapy. Słowa „Śląsk” i „śląskie” w ustach mężczyzny po-

chodzącego z Miasta Albrechtice w Karniowskim nieustannie są odmiennie. Nie stosuje, jak większość Czechów, sztucznie wprowadzonych nazw Olše czy Lucina, lecz Olza i Lucina (czyli Łuczyna), podkreśla, że Cieszyn to dla niego jedno miasto, a Śląska Ostrawa powinna mieć przydomek polska, bo tak było od wieków. Przed domem Chodurów wmurowana jest w płocie kapliczka z drewnianą płaskorzeźbą przedstawiającą św. Jadwigę, patronkę Śląska. – Kamienną grotę kapliczki znalazłem na dzikim wysypisku – zdradza gospodarz. Miejscowy proboszcz co roku w październiku, w dniu św. Jadwigi, odprawia przed kapliczką nabożeństwo. Regularnie bierze w nim udział również František Keltička, praprapraprzodek kowala Jana. Przyjaźń Keltički i jego żony z małżeństwem Chodurów trwa od kilku lat. – Pewnego dnia przyszedł do nas starszy pan i powiedział, że nazywa się Keltička i dlatego chce zwiedzić muzeum Keltički. Nie uwierzyłam mu, kazałam mu pokazać dowód osobisty – śmieje się pani Danuše.

Przed domem Chodurów stoi nie tylko kapliczka, ale też kamień z tablicą upamiętniającą odkrycie węgla w Ostrawie – z napisami w czterech językach: po czesku, polsku, niemiecku i w miejscowej gwarze. – To dlatego, że te wszystkie języki były tu zawsze w użyciu – mówi Chodura. Dodaje, że kamień zainstalował w 2002 roku po części jako pomnik odkrywcy węgla, a po części jako podziękowanie za powrót do zdrowia jego żony, która przeżyła ciężką chorobę.

Małżonkowie sięgają po kronikę, do której wpisują się goście. – Był nawet cały autokar historyków z Krakowa – chwali się. Pokazują również wpis zrobiony przez członków Harcerskiego Kręgu Seniora „Zalozie”. I dodają: – Za to burmistrz Śląskiej Ostrawy, choć ratusz jest tuż obok, ani razu tu jeszcze nie zajrzał...

DANUTA CHLUP



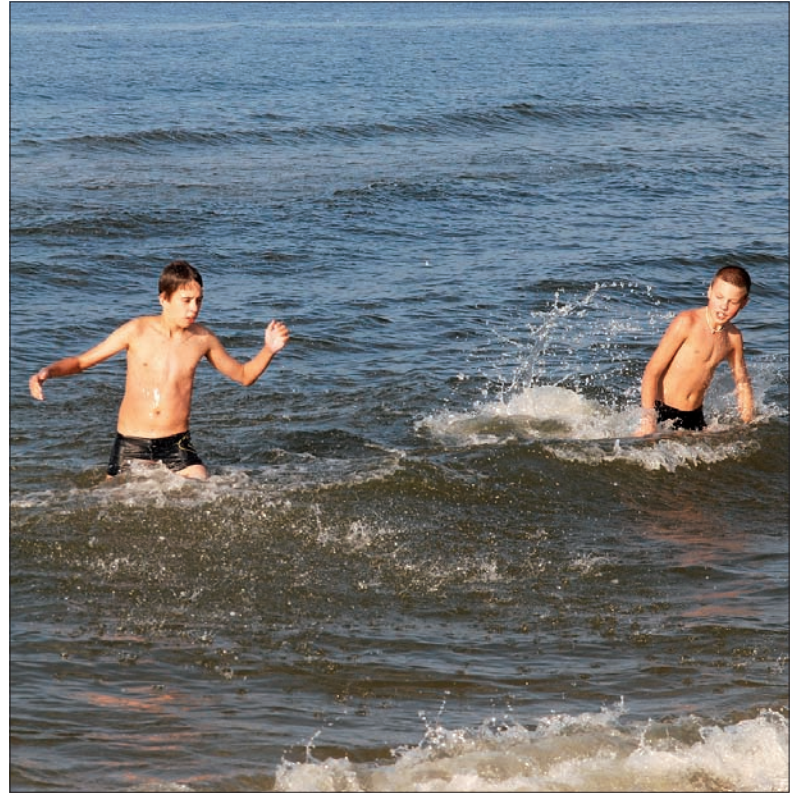
Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Svatopluk i Danuše Chodurowie w Kuźni Keltički.

To były piękne dni...



Burza mózgów – konkurs języka polskiego na wesoło.



Zimna woda nie dla wszystkich była straszna.



Trzyniecka szkoła wypuszcza swoje światełko do nieba.



Poranna rozgrzewka na plaży.



Militarna część pobytu nad Bałtykiem.



Tyle piasku nie ma nawet w Piosku.



Weronika Zemene i Daniel Niestanik, czyli Naj... Zaolziacy.

Zdjęcia: PIOTR POŁOK

Nadolziańska **Scena Polska**

W sobotę 8 października w Teatrze Cieszyńskim odbędzie się nie lada uroczystość. 60. urodziny będzie tam świętować Scena Polska, jedyny polski teatr zawodowy poza granicami Polski. Zespół uczci jubileusz premierą sztuki „Romeo i Julia” oraz wystawą dokumentującą te sześć dekad. Patronat nad obchodami objęli ministrowie kultury RC i Polski, Jiří Besser i Bogdan Zdrojewski.

NA POCZĄTKU BYŁ CZESKI ZESPÓŁ

Teatr Cieszyński powstał od razu po II wojnie światowej, w 1945 roku w Czeskim Cieszynie. I to z inicjatywy miejscowych entuzjastów – czeskich inteligentów, drobnych przedsiębiorców, którzy założyli Društvo Divadla Těšínského Slezska (Spółdzielnia Teatru Śląska Cieszyńskiego). Swoją działalność Těšínské divadlo zainaugurowało 6 października 1945 roku w sali budynku „Strzelnica”.

Jak pisze w jubileuszowej publikacji Sceny Polskiej Joanna Wania, jej kierownik literacki, od początku swojego istnienia Teatr Cieszyński realizował i udoskonalał formułę teatru popularnego, przeznaczonego dla szerokiej widowni, wszystkich generacji i warstw społecznych, a jako teatr objazdowy – dla regionu całego Śląska Cieszyńskiego. W 1948 roku TC został upaństwowiony i od tamtego czasu podlegał na przemian władzom Czeskiego Cieszyna oraz Urzędowi Wojewódzkiemu w Ostrawie.

W 1951 roku do zespołu czeskiego dołączyła Scena Polska, obie sceny zaś wystawiają swoje przedstawienia w sali hotelu Piast, wyjeżdżają też do zaolziańskich gmin. Do istotnej, a dla teatru znaczącej, zmiany doszło pod koniec sezonu 1960-61, kiedy to teatr wprowadził się do nowego budynku, w którym ma swoją siedzibę do dziś. W latach 1991-2002 Teatr Cieszyński

podlegał Urzędowi Powiatowemu w Karwinie, od 2003 roku teatrem zarządza Urząd Wojewódzki w Ostrawie. W 2008 roku TC przyjął pod swoje skrzydła Teatr Lalek „Bajka”.

– Teatr Cieszyński jest zatem ewenementem na mapie teatralnej Czech i Polski, bowiem pod jednym dachem i pod jedną dykcją (zachowując odrębność artystyczną) działają trzy w pełni zawodowe zespoły teatralne różnych narodowości – podkreśla Joanna Wania.

JEDYNY ZAWODOWY TEATR POZA GRANICAMI POLSKI

Drugi zespół Teatru Cieszyńskiego, Scena Polska, powstał 1 sierpnia 1951 roku. Inicjatorami byli działacze Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czechosłowacji, artyści z Polski oraz ówczesny dyrektor TC, Josef Zajíc. Organizacją zespołu z ramienia Zarządu Głównego PZKO zajął się Władysław Niedoba, instruktor Zarządu Głównego PZKO i jeden z twórców jabłonkowskiego Gorolskiego Święta. Siedzibą teatru był budynek przy ul. Strzelniczej (obecnie siedziba ZG PZKO), przedstawienia zaś odbywały się w sali hotelu Piast.

Jak pisze Joanna Wania, swoją działalność Scena Polska zainaugurowała 14 października 1951 roku premierą sztuki Aleksandra Mali-

szewskiego „Wczoraj i przedwczoraj” w reżyserii Władysława Delonga i scenografii Władysława Cejnara. – W swoich początkach Scena Polska bazowała na aktorach wywodzących się z licznych miejscowych amatorskich zespołów teatralnych, którzy niejednokrotnie porzucali swoje dotychczasowe, bardziej intratne zawody, dla niepewnej doli aktorów nowej sceny – czytamy w jubileuszowej publikacji.

W ciągu 60. sezonów Scena Polska wystawiła 422 premiery (w sumie 11 012 spektakli), które obejrzało około 3 mln widzów. Zespół aktorski liczy obecnie 16 osób, wystawia sześć premier w sezonie, dając około 150 przedsta-

wień. Z dotychczasowych 422 premier 164 spektakli było autorów polskich, a 54 czeskich i słowackich. Scena Polska ma w swoim dorobku także sztuki pisarzy wywodzących się ze Śląska, takich jak Paweł Kubisz, Zofia Kossak-Szczucka, Gustaw Morcinek, Wiesław Adam Berger czy Renata Putzlacher.

– Scena Polska wywodzi się w prostej linii z amatorskiego ruchu teatralnego i od początku swojego istnienia realizuje i udoskonala formułę teatru popularnego przeznaczonego dla szerokiej widowni. Swojego widza musi nieustannie zdobywać jako widza teatralnego w ogóle, i jako widza polskiej sceny oraz polskiego repertuaru w szczególności. Scena Polska poza swoją stałą działalnością spełnia jeszcze zadania wychowawcze i patriotyczne, a ze względu na coraz rzadszą obecność żywego polskiego języka na Zaolziu jest jedną z nielicznych instytucji, umożliwiającą kontakt z polskim językiem literackim i żywym polskim słowem w ogóle – podkreśla Joanna Wania.

Scena Polska jest do dziś jedynym w pełni zawodowym teatrem polskim działającym poza granicami kraju, a finansowanym przez urząd państwa, na terenie którego ma siedzibę, czyli Urząd Wojewódzki w Ostrawie.

JACEK SIKORA

60 LAT
SCENY
POLSKIEJ
TD

Od Maliszewskiego do Fredry

- 10-lecie teatru (1955) – Aleksander Maliszewski: „Ballady i romanse”
- 5-lecie SP (1956) – Lucjan Rydel: „Zaczarowane koło”
- 10-lecie SP (1961) – Wojciech Bogusławski: „Henryk IV na łowach”
- 25-lecie teatru (1970) – Aleksander Fredro: „Zemsta”
- 20-lecie SP (1971) – Wojciech Bogusławski: „Krakowiaczy i górale”
- 30-lecie teatru (1975) – Juliusz Słowacki: „Maria Stuart”
- 25-lecie SP (1976) – Ernest Bryll: „Janosik, czyli na szkle malowane”
- 30-lecie SP (1981) – Adam Mickiewicz: „Pan Tadeusz”. Spektakl jednak został
- zdzjęty z afisza przez cenzurę ze względu na „antyradzieckie” skojarzenia. Ponownie wystawiono sztukę: „Janosik, czyli na szkle malowane”
- 35-lecie SP (1986) – Jerzy Szaniawski: „Dwa teatry”
- 40-lecie SP (1991) – Adam Mickiewicz: „Pan Tadeusz”
- 45-lecie SP (1996) – Zofia Kossak-Szczucka: „Gość oczekiwany”
- 50-lecie SP (2001) – Adam Mickiewicz: „Dziady”
- 55-lecie SP (2006) – Aleksander Fredro: „Damy i huzary”.

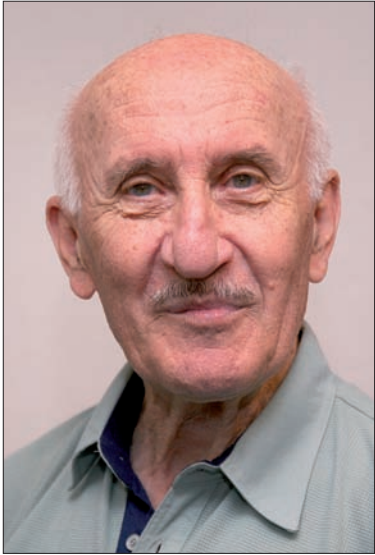
(kor)



Scena Polska, tym razem na widowni Teatru Cieszyńskiego. Siedzą (od lewej) – w pierwszym rzędzie: Lidia Chrzanówna, Małgorzata Pikus, Ryszard Malinowski, Janusz Kaczmarski, Ryszard Pochroń; w drugim rzędzie: Dariusz Waraksa, Anna Paprzyca, Katarzyna Wojczyk, Iwona Bajger (suffler), Mariusz Osmelak, Rudolf Moliński, Halina Paseková; w trzecim rzędzie: Joanna Wania (kierownik literacki), Bogdan Kokotek (kierownik artystyczny), Grzegorz Widera, Joanna Gruszka, Joanna Litwin-Widera. Na zdjęciu zabrakło Tomasza Kłaptocza.

sześćdziesięciolecie

WITOLD RYBICKI,
aktor i reżyser,
jeden z założycieli Sceny
Polskiej



– Grałem w Teatrze Cieszyńskim jeszcze zanim powstała Scena Polska, w czeskim zespole, w przedstawieniu „Duchcovský viadukt”. Ale później byłem jednym z założycieli Sceny Polskiej – podkreśla 84-letni Witold Rybicki. Jest nestorem zespołu – chociaż jest już od kilkunastu lat na emeryturze, od czasu do czasu grywa jeszcze w Scenie. Ostatnio na przykład wystąpił w roli Pana Wacława w „Kapielisku Ostrów” Pawła Huelle.

Wspomina, jak Władysław Niedoba wspólnie z ówczesnym dyrektorem TC, Josefem Zajicem, walczyli o to, by Scena Polska mogła powstać. – Pytali wtedy w Pradze: mają swój teatr Węgrzy, dlaczego nie mogliby mieć swojej sceny Polacy? W końcu się udało. A ja mogłem zagrać od razu w pierwszym przedstawieniu, „Wczoraj i przedwczoraj” Aleksandra Maliszewskiego. Grałem wówczas Jana – wspomina Rybicki. Jak podkreśla, Scenę Polską tworzyli wówczas aktorzy-amatorzy, członkowie licznych wtedy zespołów działających w każdej prawie gminie.

Rybicki rozpoczął w Scenie jako aktor. I to nie tylko dramatyczny, ale też śpiewający (brał lekcje śpiewu operowego), a jako świetny muzyk (gra na klawercie i saksofonie) także w kapelach. Poza tym był asystentem reżyserów. Nic więc dziwnego, że udał się do Warszawy na studia reżyserskie, które ukończył w roku 1967. – Powróciłem nad Olzę, chociaż namawiano mnie, żebym został w Warszawie. Tu mnie jednak ciągnęło, do tego teatru – mówi.

Reżyserował i grał wszystko. – Jako aktor jestem tragikomikiem, dobrze czuję się zatem zarówno w tragedii, jak i w farsie. Jako muzyk reżyserowałem wszystkie przedstawienia muzyczne, ale też psychologiczne tragedie. Na przykład „Cyda”. To przedstawienie, z Janem Monczką w roli głównej, uważam chyba za swoje najlepsze. – podkreśla. – Lubiałem też jednak realizować farsy. Na przykład „Rozkoszną dziewczynę”. To było w czasach komunizmu i wtedy zarzucono mi, że „pacyfikuję” czujność klasową socjalistycznego człowieka”. Bo fabrykanta, który ma być groźny, przedstawiłem jako śmieszny postać. Takie były czasy – śmieje się.

Jak ocenia obecną kondycję Sceny Polskiej? – Podoba mi się ten zespół.

Żał mi tylko, że tak mało jest aktorów pochodzących z Zaolzia. Ale koledzy z Polski bardzo nam pomagają. Dzięki nim udaje się Scenę utrzymać. W dodatku pomagają też nam, Zaolziakom, szlifować język polski, a to dla nas bardzo ważne – dodaje Rybicki.

HALINA PASEKOVÁ,
aktorka

– Doskonale pamiętam swój pierwszy dzień w teatrze – mówi Halina Paseková. – Było to jeszcze w Piaście, a pierwszą premierę miałam 10 marca 1961 roku, czyli 50 lat temu. Było to przedstawienie „Królowa przedmieścia”. Byłam tylko adeptką, no i jeszcze uczennicą Gimnazjum Polskiego. Zauważono mnie na kursie teatralnym, który prowadził Franek Michalik. Pierwsze moje słowa na scenie były: „Panie mecenasie, ktoś przyszedł” – śmieje się pani Halina.

Po maturze udała się na studia aktorskie do Krakowa, a w połowie lat 60. powróciła do Teatru Cieszyńskiego, już do nowego budynku przy ulicy Ostrawskiej. – No i zostałam do dzisiaj, chociaż dziś pracuję już tylko na pół etatu, jako emerytka. Rozpoczęłam w zespole już 46. sezon, bo była przecież przerwa na studia... – podkreśla Halina Paseková.



Pytam o role, które najbardziej utkwiły jej w pamięci. – Na przykład te sztuki, które pojawiły się w repertuarze Sceny Polskiej dwa razy, zawsze w innej roli. Chociażby w „Ani z Zielonego Wzgórza” grałam najpierw Dianę, a teraz Marylę. I właśnie w tej roli pokazałam się na scenie już ponad 300 razy. W „Moralności pani Dulskiej” zagrałam najpierw Hanke, a później samą Dulską. W „Porwaniu Sabinek” najpierw wcieliłam się w córkę, a później jej matkę. Wspominam też z sentymentem główną rolę w „Wizycie starszej pani”. Polubiłam rolę Kobylki w „Historii całkiem zwyczajnej” oraz kontrowersyjną seniorkę w „Porcji Coughlan”, jak również ostatnią rolę sklerotycznej babci w „Piękności dnia” – mówi aktorka. Wspomina też Swoją w „Janosiku, czyli na szkle malowane”, spektakle muzyczne, kabarety. No i „Cieszyńskie niebo”, gdzie zagrała... rzekę Olzę.

JAN MONCZKA,
aktor

Swego czasu był aktorem dwóch teatrów narodowych, w Krakowie i Warszawie, dziś jest aktorem „wolnym strzelcem”. Pochodzący z Hawierzowa Jan Monczka za-



debiutował w Scenie Polskiej, w 1979 roku, po studiach aktorskich w Krakowie. – Ale bywałem w Tatrze Cieszyńskim częstym gościem już wcześniej, czyli nie pamiętam tamtego pierwszego „zawodowego” dnia – opowiada. – Natomiast pierwszy mój spektakl to była „Księżniczka na opak wywrócona”, jeszcze jako student czwartego roku, i to przedstawienie zostało mi zaliczone jako część pracy dyplomowej – wspomina.

W Scenie spędził cztery lata i mile wspomina tamte czasy. – Byłem bardzo dobrze przyjmowany zarówno przez kierownictwo teatru, jak i publiczność. I to mi dało swego rodzaju „kopa” na przyszłość, pewną śmiałość – mówi. Śmieje się, że był aktorem aż trzech scen narodowych, bo za taką uważa także Scenę Polską. – Można powiedzieć, że do Narodowego Teatru Starego w Krakowie zostałem przyjęty bez większych problemów m.in. dzięki dobrej opinii po pracy dyplomowej w Scenie Polskiej – dodaje.

Dlatego chętnie przyjeżdża do Czeskiego Cieszyna na wszystkie jubileusze Sceny Polskiej, czasami też grywa gościnnie w jej przedstawieniach („Bambini di Praga” czy „Uczta dla głupca”). – Na pewno postaram się przyjechać także na 60-lecie zespołu – zapewnia Monczka.

JANUSZ KLIMSZA,
aktor i reżyser

Dziś jest reżyserem Teatru Narodowego Morawsko-Śląskiego w Ostrawie, ale on też pierwsze kroki stawiał na deskach Teatru Cieszyńskiego. – Było to w roku 1980, tuż po maturze w orłowskim gimnazjum – mówi Janusz Klimsza. – Ważnym i niezapomnianym przeżyciem było, że od razu wspólnie z trójką kolejnych ówczesnych adeptów, weszliśmy w próby głośnego, znakomitego spektaklu muzycznego, jakim był



„Janosik, czyli na szkle malowane”. To było wielkie przeżycie: dotknąć samej istoty tego, czym była Scena Polska w tym okresie.

Klimsza powrócił do Sceny Polskiej po studiach reżyserskich na praskiej uczelni teatralnej DAMU w 1987 roku. Zespół za te sześć lat doznał zmian. – Kiedy zadebiutowałem w Scenie, to grało w niej jeszcze wielu założycieli zespołu. Kiedy byłem w Pradze, wielu z nich odeszło na emeryturę. Od starszych kolegów sporo się nauczyłem. Z ich doświadczeń mogłem korzystać nie tylko na uczelni, ale też w późniejszym okresie, kiedy wykonywałem już swoją obecną profesję – podkreśla reżyser.

Ze Sceną Polską Klimsza pożegnał się w 1999 roku, spędził w zespole dwanaście sezonów.

BOGDAN KOKOTEK,
kierownik artystyczny
Sceny Polskiej



Do Teatru Cieszyńskiego przyszedł w 1986 roku, po maturze w karwińskim technikum maszynowym i krótkim pobycie na brneńskiej politechnice, w charakterze aktora-adepta. Później wybrał się na studia aktorskie do Warszawy, skąd powrócił do Sceny Polskiej w 1991. W 1997 ponownie podjął studia na wydziale reżyserii Warszawskiej Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza, by rozpocząć pracę w Scenie Polskiej jako reżyser w 2001 roku. Dwa lata później objął stanowisko kierownika artystycznego.

– Przyznam się, że nie pamiętam pierwszego dnia w teatrze – mówi Kokotek. – Przypominam sobie tylko, że starsi koledzy przyjęli mnie bardzo serdecznie. Pamiętam też swoją pierwszą kwestię w spektaklu „Gorący ziemniak” w reżyserii Karola Suszki, która brzmiała: „Kiedy ja słony kamień na halę niosę...”. Być może dlatego, że moja interpretacja tego zdania była mi później przez kolegów aktorów wielokrotnie przypominana. Decydując się po paru latach na studia reżyserskie chciałem być może mieć większy wpływ na to, co dzieje się na scenie. Uważam też, że moje doświadczenie aktorskie bardzo przydaje się w pracy reżysera. Zespół, którym kieruję od ośmiu lat, na pewno różni się od tego sprzed lat dwudziestu czy samych początków SP. Pamiętam, że jeszcze w latach 80. więcej było aktorów pochodzących z Zaolzia, którzy powrócili nad Olzę po studiach w Polsce. Dzisiaj większość aktorów pochodzi z Polski, niekiedy z jej dalekich zakątków – mówi Kokotek. Dodaje, że w Scenie Polskiej

pracuje obecnie szesnastu aktorów, inspicjentka, kierownik literacki Joanna Wania i ja jako kierownik artystyczny. Oprócz przedstawień w macierzystym teatrze zespół regularnie wyjeżdża do Karwiny, Orłowej, Hawierzowa, Trzyńca i Wędryni. Wiele przedstawień pokazuje również w Polsce i Czechach.

Teraz Scena szykuje się do jubileuszu 60-lecia, który świętować będziemy w sobotę 8 października. Jakie ma plany kierownik artystyczny zespołu? – Staramy się przygotowywać jak najciekawsze przedstawienia i mamy nadzieję, że nasi wierni widzowie będą w dalszym ciągu chcieli nas oglądać.

Pytam, dlaczego wybrał na jubileusz właśnie „Romea i Julię” Szekspira. – Stało się tradycją, że przy okazji jubileuszu przygotowujemy coś klasycznego. „Romeo i Julia” to niewątpliwie dobra literatura dramatyczna. Premierze „Romea i Julii” towarzyszyć będzie wystawa jubileuszowa oraz publikacja dokumentująca 60-lecie Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego.

JOANNA GRUSZKA,
aktorka

Jest najmłodszą aktorką Sceny Polskiej. Teatr zatrudnił ją w styczniu br. Już wcześniej jednak zagrała gościnnie w dwóch przedstawieniach Sceny: w „Tomku Sawyerze” oraz „Trzech siostrach”. Urodziła się w Łodzi w 1983, później studiowała w szkole aktorskiej przy Teatrze Jaracza w Olsztynie. W tym teatrze po raz pierwszy stanęła na scenie.

– Na Zaolziu bardzo mi się podoba, chociaż muszę przyznać, że nie poznałam za dużo jego mieszkańców. Większość czasu spędzam bowiem w teatrze i tam mam kolegów. Ci zaś bardzo ciepło mnie przyjęli, co jest bardzo ważne. To zresztą bardzo fajny teatr i podziwiam, to, że udało się Scenę Polską utrzymać aż 60 lat – mówi aktorka.



Zdjęcia: MAREK SANTARIUS (4), JACEK SIKORA (1)

Pytam o role, które w Scenie Polskiej najbardziej jej się podobały. – Są różne role. Na przykład takie, które są przyjemne, które lubi się grać. Tak było w farsie „Przyjazne dusze”, gdzie grałam młodą dziewczynę mieszkającą w domu z duchami. Inna sprawa to Wiola w „Piękności dnia”, to trudna, ale bardzo ważna rola. Grałam kobietę na skraju załamania. Ona może powodować szybsze dojrzewanie – śmieje się Joanna Gruszka. – Tak samo podobała mi się rola Iriny w „Trzech siostrach”. Cieszę się, że mogę być aktorką w Scenie Polskiej, gdzie otrzymuję takie role – dodaje.

JACEK SIKORA


Husqvarna

Nepodceňujte přípravu na zimu!



HUSQVARNA 440 e-series

Výkon 1,8 kW, délka lišty 15"/38 cm, hmotnost bez lišty a řetězu 4,4 kg.
Součástí nabídky je náhradní řetěz a Combisystem sada Gardena v celkové hodnotě 1.191 Kč.

Akční cena: 9.490 Kč
Běžná cena: 10.490 Kč



HUSQVARNA 346XP®

Výkon 2,7 kW, délka lišty 15"/38 cm, hmotnost bez lišty a řetězu 5 kg.
Součástí nabídky je dvoutaktní olej XP® (4 litry) a kanistr Combi v celkové hodnotě 1.667 Kč.

Akční cena: 16.490 Kč
Běžná cena: 18.990 Kč

Husqvarna FINANCOVÁNÍ
PŘEDVĚST NA SPŁATKY

O možnostech výhodného financování na splátky se informujte u autorizovaného prodejce Husqvarna. Zprostředkovatel vykonává zprostředkovatelskou činnost pro společnost ESSOX, s.r.o., a ostatní věřitele.

Ceny jsou pouze doporučené včetně DPH. Odpovědnost za tiskové chyby vyloučena. Akce platí do 31. 10. 2011. Společnost Husqvarna neustále provádí vývoj výrobků, a proto si vyhrazuje právo změnit design, specifikace a vybavení bez předchozího upozornění. Husqvarna je registrovaná ochranná známka. Copyright © 2011 Husqvarna AB (publ). Všechna práva vyhrazena.

Navštivte naši prodejnu:

Trinec, 1. máje 260 558 335 423, 777 020 578	VALA plus s.r.o. www.husqvarna-trinec.cz	Jablunkov (u Horalky) 558 340 150, 777 020 572
---	---	---

Pygmalion

W-TO-MI-GRAJ Z PYGMALIONEM!

Ciekawy konkurs językowy dla dzieci i dorosłych.
Na zwycięzców czekają w Pygmalionie atrakcyjne nagrody.
Informacje o konkursie można znaleźć również na www.pygmalion.cz.

MATCH NAMES OF FAIRY TALE CHARACTERS IN CZECH AND IN ENGLISH?

- 1) Červená karkulka
- 2) Šípková růženka
- 3) Sněhurka
- 4) O bratříčkovi a sestřičce
- 5) O perníkové chaloupce
- 6) O rybáři a jeho ženě
- 7) O bílém hadu
- 8) Popelka
- 9) Rumpelcimprcpr
- 10) Husopaska

- A) Cinderella
- B) The Goose Girl
- C) The Little Red Riding Hood
- D) The White Snake
- E) Sleeping Beauty
- F) Snow White
- G) Brother and Sister
- H) Hansel and Gretel
- I) Rumpelstiltskin
- J) The Fisherman and his Wife



Właściwe odpowiedzi prosimy przesyłać do 10 października 2011 na adres: pygmalion@pygmalion.cz (prosimy podać swoje imię i nazwisko, adres oraz wiek)
Wylosowane osoby otrzymają atrakcyjne nagrody.
Laureatami konkursu są: Andrzej Malysz, Czeski Cieszyn Sebastian Garcia N' Dua, Karwina
Nagrody do odebrania w siedzibie firmy Pygmalion.
Laureatom serdecznie gratulujemy!
Pygmalion s. r. o., Mánesova 27, 737 01 Czeski Cieszyn
tel.: +420 558 741 900 www.pygmalion.cz



JEWA s.r.o.


Bystrice nad Olší 1207
!! Výkup kulatiny !!
Info: 602 710 808

RESTAURACJA DWORCOWA

Czeski Cieszyn, Tel. 558 711 594

Otwarta codziennie!

- przyjemna atmosfera
- kuchnia domowa
- bar szybkiej obsługi
- możliwość organizowania imprez towarzyskich



Spółka z branży logistycznej poszukuje Kandydatów na stanowisko:

Business Coordinator

Obszar działania: Czechy i Słowacja
Zakres obowiązków obejmować będzie:

- rozwój działalności ID Logistics na terenie Czech i Słowacji w zakresie dostarczania usług logistycznych (magazynowanie i transport)
- tworzenie oraz budowanie pozytywnego wizerunku firmy, nawiązywanie, utrzymywanie i rozwój długofalowych relacji biznesowych, analiza działań konkurencji

Od Kandydatów oczekujemy:

- znajomości rynku i usług logistycznych oraz branży transportowej w Czechach i Słowacji
- znajomości języka czeskiego, polskiego i angielskiego
- umiejętności budżetowania kosztowego i sprzedażowego
- umiejętności planowania długoterwałego rozwoju, przeprowadzania wstępnej selekcji potencjalnych klientów
- umiejętności rozwiązywania problemów oraz samodzielność i zdecydowanie w działaniu
- wysokiej kultury osobistej
- dobrej organizacji pracy i zdyscyplinowania
- łatwości nawiązywania kontaktów

Oferujemy:

- atrakcyjne warunki zatrudnienia oraz wyposażone stanowisko pracy ciekawe wyzwania i możliwość rozwoju zawodowego
- dużą samodzielność w działaniu
- pracę w dynamicznym, międzynarodowym zespole
- Zainteresowanych, prosimy o przesłanie aktualnego CV z podaniem nazwy stanowiska w temacie maila na adres: mhornig@id-logistics.com lub kontakt telefoniczny na numer +48 516 136 144

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 27.08.1997r. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 923 ze zm.”

BRAMY, OKNA, DRZWI, PŁOTY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS

- garażowe - segmentowe, uchylne, rolowane
- przesuwne, skrzydłowe bramy ogrodowe,
- automatyka do wszystkich typów bram,
- okna PCV - w 7 dni !!!
- płoty - kompleksowe wykonanie

PRZEMYSŁOWE BRAMY PEŁNY SERWIS

KUPON -5%

tel.: +420 606 520 660
tel.: +48 502 692 179
e-mail: biuro@tortech.eu

5 LET GARANANCIA

WIOSENNA OFERTA

 **Way of Life!**



Suzuki Swift GL/AC
249 900,-
+420 558 350 475

Tylko w Autokantor w Wedryni www.autokantor.cz

Zareklamuj się w „GŁOSIE LUDU”!

Na twój telefon czeka Beata Schönwald, doradca ds. reklamy Tel. 775 700 896

Wilgoć w domu, mokre piwnice?

Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach?
Straszą wysokie koszty ogrzewania?

Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!

Wizyta rzeczoznawcy z dokładną analizą przyczyn zawilgocenia oraz oferta cenowa – gratis!
Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta – to gwarantowana jakość usług!
e-mail: ajesucho@seznam.cz
tel.: 608 772 213



LITÉ PODLAHY

-ANHYDRIT
-CEMENTOVÉ POTĚRY
-EPOXIDOVÉ STĚRKY



Zabýváme se pokládkou samonivelačních podlah vhodných do novostavby i rekonstrukcí, rodinných a bytových domů včetně uložení tepelné izolace a montáže podlahového vytápění

- dokonale rovný povrch
- nízké konstrukční zatížení
- rychlá pokládka
- záruka 2 roky
- prohlídka objektu, předběžná kalkulace zdarma

tel.: 739 296 536
www.lite-podlahy-maw.cz
e-mail: mawistrade@seznam.cz

PŁASKIE DACHY

Gwarancja do 10 lat
Remonty płaskich dachów
Tel. +48 601 532 642,
+48 33 852 56 08

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

- W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30
e-mail: ogloszenia@glosludu.cz
- W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. - Studio Graficzne, Czeski Cieszyn, ul. Strzelnicza 18 (NA PARTERZE), codziennie w godz. od 8-16
e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
- W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztaście (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00, so 9.00-12.00. Tel.: 596 312 477
e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

POP ART 109

W ramach zachowania równowagi w kosmosie po dwóch PopArtach muzycznych – oto drugi PopArt filmowy. W nim kilka drobnych recenzji oraz zajawek tego, co leży na półkach wypożyczalni. Najpierw jednak film, który z pewnością zasługuje na obszerną recenzję.

DUŻA RECENZJA

DRZEWO ŻYCIA

Reż. Terrence Malick, USA 2011
Filmowy fresk czy przeintelektualizowany onanizm? Terrence Malick zmieścił w jednym filmie Boga i dinozaur, głęboką rozpacz i bezbrzeżną radość. Jeden z najtrudniejszych, ale też najbardziej wyrafinowanych filmów tego roku.

Malick zawsze kręcił filmy dla siebie – filmy refleksyjne, powolne, liryczne, urzekające obrazem i dźwiękiem, ignorujące hollywoodzkie schematy zawiązywania akcji i kulminacji dramatycznej. Dlatego też tworzył z tak ogromnymi przerwami i – pomimo egzaltowanych okrzyków zachwytu wśród krytyków filmowych – oprócz „Cienkiej czerwonej linii” rzadko które jego dzieło trafiło do szerszej publiczności. Wyobrażacie więc sobie, jak może wyglądać film, który taki twórca od początku uważa za dzieło swego życia – jeszcze przed seansem można się domyślić, że będzie on bezkompromisowy i dopieszczony w najdrobniejszych szczegółach. No i lekko sztywnawy, jak każde pompatyczne arcydzieło.

W uproszczeniu można powiedzieć, że „Drzewo życia” to opowieść o śmierci dziecka. O tym dowiadujemy się w pierwszych minutach, reszta filmu to powolna rekonstrukcja narodzin, dzieciństwa i dojrzewania trzech braci. Głównym bohaterem jest dorosły już mężczy-

zna (Sean Penn), który wspomina nie tylko chwile przeżyte z dobrodusznym młodszym bratem pod łagodnym okiem anielsko dobrotliwej matki, ale też mozolną drogę do surowego, wręcz despotycznego ojca (Brad Pitt).

Film urzeka (albo nudzi) detalami – drobnymi smaczkami i okruciami wspomnień z domu rodzinnego, ogrodu, placu zabaw, łąki, szczeniackich ekspedycji. Ale też typowo dziecięcej arogancji, buntu i okrucieństwa. Freud zaciera ręce. To jednak zdecydowanie nie wszystko. Film przeplatają długie wycieczki w metafory i impresje, nad którymi króluje wspaniała, kilkunastominutowa sekwencja powstania życia na ziemi, stanowiąca uwerturę do narodzin drugiego dziecka rodziny.

Trudno ocenić ten obraz przy użyciu standardowych narzędzi, opisując sucho fabułę i opracowanie techniczne. Jak już wspominałem – bez żadnej przesady chodzi o dzieło życia, pierwsze szkice filmu powstawały już w 1978 (!) roku. Chociaż jednak film jest trudny, bynajmniej nie operuje tak skomplikowanymi i trudnymi do zrozumienia strukturami, jak filmowe monumenty innych reżyserów – „Odysea kosmiczna 2001” Kubricka, „Zwierciadło” Tarkowskiego lub „Persona” Bergmana. Malick jest bardziej mistykiem, niż surrealistą, bardziej niż do mrocznej podświadomości sięga do uniwersalnych obrazów judeo-chrześcijańskiej kultury.

Tak, najnowszy film można potraktować jako wyznanie wiary. Barokowy, rozgąłżony opus. To jednak mogłoby być dość krzywdzące spojrzenie, ponieważ Malick zawsze może skorzystać z tylnej furtyki – obrazy i słowa wypowiedane są przez postaci, to ich widzenie świata, ich nadzieje. Płonne czy nie, tego nie trzeba, a nawet nie należy oceniać.

Nawet jednak gdyby okazało się, że film jest w gruncie rzeczy przyćmiewaną religijną agitką, nie zmienia to faktu, że jest wprost wzruszająco piękny – w najczystszej, estetycznym znaczeniu. Urzekającą pracą z obrazem, przypominającą nieraz słynny dokument „Baraka”, uzupełniona śmietanką dzieł muzyki klasycznej. Nie chodzi przy tym o tysiakkroć przemielony klasyczny pop w stylu „Czterech pór roku” Vivaldiego czy też „Kanonu” Pachelbela. Ścieżkę dźwiękową tworzą utwory Góreckiego, Tavenera i Smetany, scenę powstania świata ilustruje czarująca „Lacrimosa” Preisnera.

„Drzewo życia” to dzieło trudne, ale wysmakowane – wymagające du-

żej uwagi, ale potrafiące odwzajemnić się z nawiązką. Zdecydowanie polecam porzucić przed seansem oczekiwania tradycyjnie opowiadanej historii, ale raczej potraktować film jako spotkanie z artystą, spotkanie pełne audiowizualnych doznań. Żywię cichą nadzieją, że to właśnie dla takich obrazów wymyślona została kamera filmowa.

MAŁE RECENZJE

* **Prawnik z Lincolna** (The Lincoln Lawyer) to całkiem przyzwoicie zrealizowany dramat sądowy z wątkami kryminalnymi. Zblazowany prawnik jeździ po Los Angeles swoją limuzyną marki Lincoln i pomaga wyostać się z tarapatów drobnym kryminalistom. Jego najnowsze zadanie przyjmuje jednak nieoczekiwany obrót – okazuje się, że główny bohater będzie musiał odkopać na nowo starsze sprawy, co może okazać się bolesne dla wielu wplątanych w nie ludzi. Kino bez rewelacji, ale w dobrym stylu.

CO W DVD PISZCZY

* **Niepokonani** (The Way Back) – opisywany już w PopArcie najnowszy film Petera Weira, który po raz kolejny przyznaje się do podziwu dla polskiej kultury i charakteru. Opis epickiej ucieczki grupy więźniów pod przywództwem młodego Polaka, Janusza. Skazańcy wędrują z syberyjskiego gułagu przez tundrę, stepy, pustynie i najwyższe góry świata aż do Indii. W pozostałych rolach Ed Harris, Colin Farrell i Mark Strong. Zarówno książka, jak i film będący jej ekranizacją to prawie obowiązkowa pozycja dla każdego globtrotera.

* **Ben Hur** – rok produkcji 1959, najdroższy film swojej epoki, zdobywca 11 Oskarów, wielka rola Charltona Hestona. Trzygodzinna opowieść ze starożytnego Rzymu, z kultową sceną wyścigu rydwanów, galeriami, ośmioma tysiącami statystów, czterdziestoma tysiącami ton hiszpańskiego białego piasku i jednym Jezusem. Kanon lektur filmowych, trzygodzinny epos, który trzeba obejrzeć, choćby się nie chciało.

Tyle na dziś. Kolejny PopArt – tym razem już na pewno muzyczny – ukazuje się w niewiadomym czasie, ponieważ zmywam się chwilowo znad brzegów Olzy. Obiecuję, że będę tęsknił. Do przeczytania niebawem!

Archiwum recenzji na
www.blog.jedzok.com

Rubrykę przygotował:
DAREK JEDZOK

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – MK PZKO organizuje już 7. rocznik w tenisie stołowym o puchar MK w sobotę 8. 10. od godz. 9.30 w Domu PZKO. Rejestracja zawodników o godz. 9.00. Zgłoszenia przyjmują Jerzy Bilan tel.: 723 799 185 i Piotr Chroboczek tel. 602 529 546 do 3. 10.

▲ Kluby Kobiet i Seniora zapraszają na spotkanie 5. 10. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

BOGUMIN – W poniedziałek 3. 10. odbędzie się w Domu PZKO pieczenie placzków ziemniaczanych. O godz. 15.00 spotykają się panie z Klubu Kobiet, o godz. 16.30 odbędzie się zebranie zarządu.

BYSTRZYCA – Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza 5. 10. o godz. 17.00 na spotkanie i prelekcję „Podróże po świecie” do Domu PZKO.

CENTRUM PEDAGOGICZNE – Informacja dla uczestników II Królewskiego Polonistycznego Wędrowania Nauczycieli Seniorów „Szlakami polskiego dziedzictwa kulturowego wokół Krakowa” (8.-9. 10.). Planowany wyjazd – sobota 8. 10. br. o godz. 7.30 z dworca autobusowego w Cz. Cieszynie. Program wyjazdu znajduje się na stronach www.pctesin.cz (lub do podjęcia w CP).

CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska przy ul. Havlička zaprasza na prelekcję z cyklu Podróże bliskie i dalekie w piątek 7. 10. o godz. 17.00. Wrażeniami z podróży „Od Bangkoku do Hongkongu” podzieli się Ludmiła Potysz.

JABŁONKÓW – Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza wszystkich 5. 10. o godz. 17.00 na prelekcję Zbyszka Sikory o podróży wokół jeziora Bajkał do Domu PZKO.

ŁYŻBICE-WIEŚ – Zarząd MK PZKO zaprasza na tradycyjne pieczenie placzków w sobotę 8. 10. o godz. 11.00.

MIĘDZYGENERACYJNY UNIWERSYTET REGIONALNY PZKO – Zaprasza 6. 10. o godz. 17.00 na wykład MUDr. Stefana Ruckiego pt. „Kiedy chronić życie?”

do auli Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszynie.

ORŁOWA-LUTYNIA – Spotkanie Klubu Kobiet odbędzie się 3. 10. o godz. 16.00 w Domu PZKO.

PTTS „BŚ” – Zaprasza na wycieczkę na Jaworowy we wtorek 4. 10. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz. 8.20 do Trzyńca, następnie autobusem z dworca autobusowego o godz. 9.05 do Gutów. Schronisko na Jaworowym jest nieczynne. Inf. tel. 552 321 402, 604 879 793, www.ptts-beskidslaski.cz.

▲ zaprasza na wycieczkę W 30 z Turzowki do Łomnej Górnej. Odjazd w sobotę 8. 10. z Cz. Cieszyna pociągiem o godz. 6.20 z przesiadką w Czadcy. Inf.: 602 840 384.

PTM – Zaprasza swych członków i sympatyków 6. 10. do Teatru w Cz. Cieszynie na wernisaz wystawy 20 lat PTM, początek o godz. 18.00.

▲ zaprasza 7. 10. do Pensjonatu Zameczek w Cz. Cieszynie przy ul. Jabłonkowskiej 852/44 na uroczystą sesję z okazji 20 lat samodzielnej działalności PTM. Rejestracja od godz. 13.00, początek godz. 14.00.

Wszystko również na naszych stronach internetowych w dziale Jubileusz 2011 (www.medics.cz/ptmrc).

SEKCYJA HISTORII REGIONU – Spotyka się w poniedziałek, 3. 10. w salce posiedzeń Biura ZG PZKO.

WĘDRYNIA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza 4. 10. o godz. 15.00 na prelekcję Mariana Steffka pt. „Historia Księstwa Cieszyńskiego” do Czytelnia.

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Szefowie wrogowie (1-3, godz. 17.45); Drive (1-3, godz. 20.00); Gnomeo i Julia (1, 2 godz. 15.30); **CZ. CIESZYN** – Central: Zła kobieta (1, 2, godz. 17.00); Geneza planety małp (1, 2, godz. 19.00); **TRZYŃCIEC** – Kosmos: Król lew (1, 2, godz. 15.30, 17.30); Oszukać przeznaczenie 5 (1, 2, godz. 20.00); **BYSTRZYCA**: Szefowie wrogowie (1, godz. 19.00); **CIESZYN** – Piast: Bitwa Warszawska (1-3, godz. 15.00, 17.30, 20.00).

REKLAMA

KAMIENIARSTWO „GNEJS” nagrobki - liternictwo - dodatki

Trzyńciec – (budynek Hřbitovní správy)
w poniedziałki 8-14

w środy 8-16

Wędrzynia – (przy drodze na Jabłonków)
poniedziałek-piątek 8-16

sobota 8-13

(00420) 604-381-258 www.kamieniarstwo-gnejs.eu
Przyjmujemy już zamówienia na 2012

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA

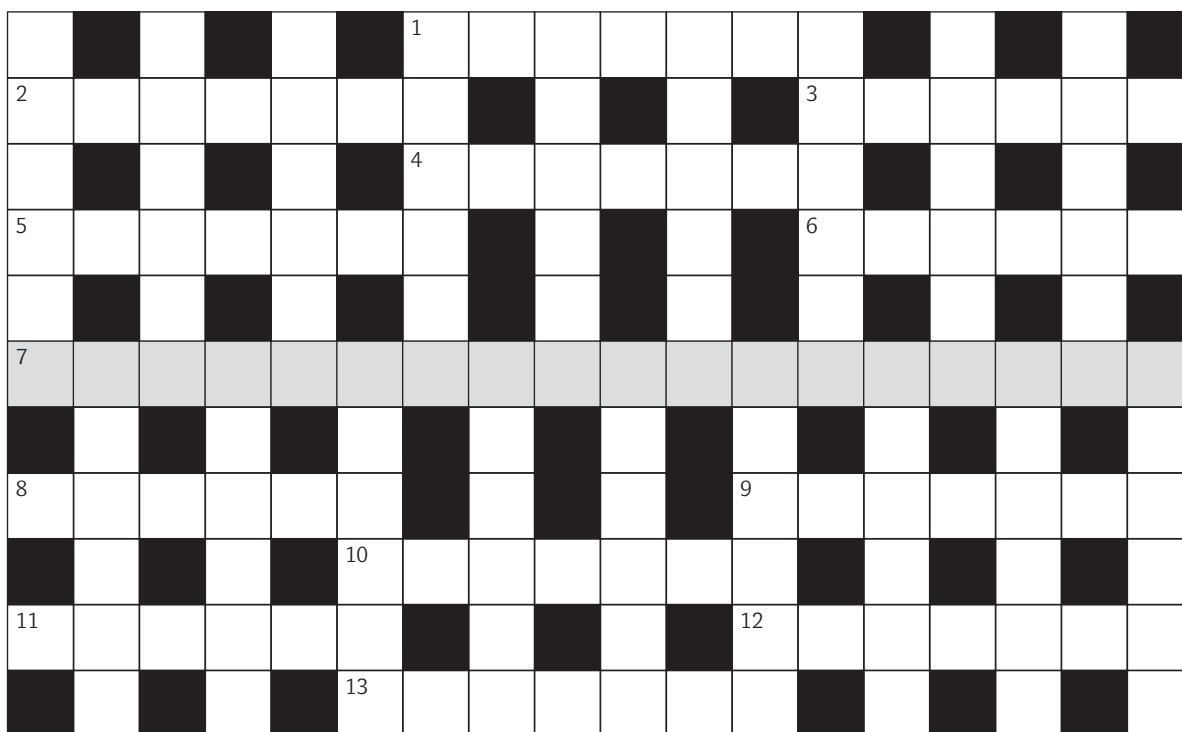
POZIOMO:

1. Fantazyjny węzeł ze wstążki. – 2. Stan najwyższej szczęśliwości w buddyzmie. – 3. Większe od gminy. – 4. Kwiatostan drzew iglastych. – 5. Poręczyciel. – 6. Dłużnik wekslowy. – 7. Rozwiązanie dodatkowe. – 8. Redaktor terenowy „GL”. – 9. Technika malarska. – 10. sprawozdanie. – 11. Nakrycie głowy biskupa. – 12. Gra na szachownicy. – 13. Uroczysty utwór muzyczny.

PIONOWO

(w kolejności alfabetycznej):

ALARYK, ALICJA, AMATOR, AZULEN, BRZASK, CHMURA, GLOBUS, KAKADU, KASTET, KRYŁÓW, NIEŁAD, ONAGER, ORIENT, OTTAWA, ROZEJM, STRAJK, SZARAK, TATAMI. (taj)



Rozwiązanie krzyżówki z 17. 9.

Poziomo: 1. SZKIC 6. SKALP 9. OWOCNIK 10. KORFU 11. ISKRY 12. SEZAMKA 16. PIASTR 17. ESTETA 18. EGZOTYK 19. ŁATKA 22. OSAKA 25. AUTOPOMPA 28. STOS 29. ŁOZA 30. EUTANAZJA 31. SKAT 32. TYNF 33. OBSZARNIK 36. WRONA 38. MADEJ 41. ROWECKI 44. CZYŻYK 45. ATRIUM 46. KANTATA 49. NAZWA 50. TANGO 51. DZWONKO 52. KAJKA 53. RATKA.

Pionowo: 1. SZKOPUŁ 2. KURSANT 3. COUSTEAU 4. KOSZ 5. GNOM 6. SKIAKOP 7. ANKIETA 8. PRYWATA 13. ERG 14. AKOMPANIAMENT 15. KEY 20. AUTOKAR 21. KASETON 23. SAŁATKA 24. KAZANIE 26. TYTUS 27. MAZAN 34. BARYKADA 35. IMITATOR 36. WYCINEK 37. OBYCZAJ 39. DZIANET 40. JEMIOŁA 42. OKA 43. KAT 47. NAWA 48. ARNO. MA WŁASNE ZDANIE NA ZAWOŁANIE.

Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 7. 10. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z 9 września otrzymuje **Halina Gajdzica** z Trzyńca.

SOBOTA 1 października

TVP 1

6.10 Audycje komitetów wyborczych 6.20 Tropiciele zagadek 6.55 Marta mówi! 7.25 Ziarno 8.00 Rok w ogrodzie 8.25 Kawa czy herbata? 10.05 Orlik w grze 10.15 Złota rączka 10.45 Czarodziej z Waverly Place 11.20 Bernard i Bianka (film USA) 12.40 Teraz Miki! 12.55 Jak to działa? 13.20 Weekendowy magazyn filmowy 13.50 Tylko Grace (komedia USA) 15.45 Życie nad rozlewiskiem (s.) 16.40 Audycje komitetów wyborczych 17.00 Teleexpress 17.35 Rezydencja (s.) 19.10 Księżycowy miś 19.30 Wiadomości 20.20 Poszukiwacze zaginionej arki (film USA) 22.15 Pogodni (s.) 22.25 Miłość z przedszkola (kom. niem.) 0.30 Ocaleni.

TVP 2

6.05 Sierociniec dla orangutanów 6.45 Anna Dymna - spotkajmy się 7.20 Audycje komitetów wyborczych 7.50 Świat się kręci 8.10 Eliasz 8.35 Mikołajek 8.50 Pankot i Kotpan przedstawiają - „Gedeon” 10.10 Barwy szczęścia (s.) 11.15 Wiadomości z drugiej ręki (s.) 13.25 Smaki czasu z Karolem Okrasą 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Rodzinka.pl (s.) 15.15 Kocham Cię, Polsko! 16.35 Słowo na niedzielę 16.50 Hity „Kabaretowego Klubu Dwójki” 17.25 Audycje komitetów wyborczych 17.45 Pogodni (s.) 18.00 Panorama 18.50 Postaw na milion (teleturniej) 20.00 The Voice of Poland 22.15 Chłopaki nie płaczą 0.00 Kabaret Potem - Bajki dla potulczonych.

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.12 Przegląd prasy 6.48 Info poranek 7.30 Serwis info 7.45 Studio wyborcze 8.15 Pomysł na weekend 8.45 Cukierka dziadka Benka 9.15 Infonuta 9.22 Info poranek 9.42 Przegląd prasy 10.30 Serwis info 11.00 Tu kultura 11.30 Serwis info 12.00 Eurośledzi 12.17 Zdrowie na talerzu 12.30 Serwis info 13.00 Debata trójstronna 14.00 Raport z Polski - ekstra 14.30 Serwis info 15.00 Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii 16.00 Studio Wschód 16.30 Serwis info 17.00 Studio wyborcze 17.30 Fascynujące Śląskie 18.00 Program rozrywkowy 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności - pora na kulturę 19.25 Studio wyborcze 20.00 Prawdę mówiąc 21.00 Mówisz mosz 22.30 Serwis info 23.03 Sportowy wieczór 23.22 Jak zostać miliarderm? 0.25 W imię ich matek - Historia Ireny Sendlerowej.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Przygody Animków 8.10 Pies Huckleberry 8.45 Pinky i Mózg 9.10 Nowe przygody Scooby'ego 9.40 Magazyn UEFA Champions League 10.15 Ewa gotuje 10.45 Must Be The Music - Tylko Muzyka 12.45 Boskie sekrety siostrzanego stowarzyszenia Ya -Ya (film USA) 15.00 Się kręci 16.00 Garfield (s.) 17.45 Kabaret, czyli 8. Sopotka Noc Kabaretowa 18.50 Wydarzenia 19.30 Daleko od noszy (s.) 20.00 Speed - niebezpieczna szybkość (film USA) 22.30 Jackass numer dwa (komedia USA) 0.30 Morderca znad Green River (film USA).

TVC 1

6.00 Tomek i gwiazdka 6.20 Franklin (s. anim.) 6.45 Willy Fog w poszukiwaniu przygód (s. anim.) 7.10 Dziki rumak (film USA) 8.35 Bimbuli 8.50 Mądronos 9.10 Gra w zielone 9.35 Wiadomości dla dzieci 9.50 Labirynt 10.25 Niedźwiadek koala sam w domu (film niem.) 12.00 Z metropolii, Tydzień w regionach 12.30 Auto Moto Rewia 12.55 Angelika i sułtan (film fr.) 14.30 Dziura w ścianie (film czes.) 15.35 Historie starożytności 16.35 Dziewięcioro rzemiosł 17.00 Chł-

paki w akcji (mag.) 17.30 Taksówka 18.00 Bracia i siostry (s.) 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 wieczór galowy tańców latynoamerykańskich 21.25 StarDance - kiedy gwiazdy wspominają 22.30 Adrenalina (film USA) 0.05 Widok z sypialni (film USA) 1.55 Ostatnie 24 godziny.

TVC 2

6.00 Heinrich Himmler 7.00 Panorama 8.00 Ewolucja 8.55 Kultura z Dwójką 9.10 Nasza wieś (mag.) 9.30 Magazyn folklorystyczny 10.00 Transmisja mszy św. 11.10 Powroty na łono natury 11.40 Czechosłowacki tygodnik filmowy 11.55 Być na topie 12.25 Game Page (mag.) 12.50 Meduza 13.30 Musicblok (mag.) 13.55 Port 14.25 Cudowna planeta (cykl dok.) 15.25 Łowcy pod powierzchnią wody 16.25 Było nas dziesięciu (film czes.) 18.00 Kultura.cz 18.30 Winko 19.00 Koncert z Praskiego Konserwatorium 19.30 Od uzależnienia do niezależności 20.00 Mity i fakty historii: Bismarck (cykl dok.) 20.45 Jiří Suchý 21.40 ProStory 22.10 Komedioğraf 22.40 Mutum (film kopr.) 0.10 Abbey Road: Live II 1.00 Wieczne młodzi.

NOVA

6.00 Rodzina piratów (s. anim.) 6.30 Bolek i Lolek (s. anim.) 6.55 Baby Looney Tunes (s. anim.) 7.25 Tom & Jerry (s. anim.) 7.50 Spongebob Kanciestoporty (s. anim.) 8.20 Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) 8.50 Hannah Montana (s.) 9.50 Poradnik domowy 11.00 Przyprawy 11.55 Dzwoni do TV Nova 12.25 Król Szumawy (film czes.) 14.00 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 15.15 Obywatel Havel 16.30 Różowa pantera (film USA) 18.15 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Podróż do wnętrza Ziemi (film USA) 21.55 Icarus (film kopr.) 23.50 American Psycho (film kopr.).

PRIMA

6.00 Wiadomości 6.50 Beyblade Metal Fusion (s. anim.) 7.15 Tutenstein (s. anim.) 7.45 M.A.S.H. (s.) 8.20 Salon samochodowy 9.35 Top Gear 2011 (mag.) 10.35 Czechy i Słowacja mają talent 12.45 Igraszki losu (film USA) 14.45 Columbo (s.) 16.50 Moje miejsce 18.00 Jak zbudować marzenie 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Gang dzikich wieprzy (film USA) 22.20 Najemnik (film kopr.) 0.25 Lot 93 z Newark (film USA).

NIEDZIELA 2 października

TVP 1

6.05 Było sobie życie 6.40 Audycje komitetów wyborczych 7.00 SpongeBob Kanciestoporty 7.30 iCarly (s.) 8.00 Tydzień 8.30 Kawa czy herbata? 10.00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łągowicach 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 12.35 Poszukiwacze zaginionej arki 14.40 Glee (s.) 15.35 Sekrety lamparta dok. bryt.) 16.40 Audycje komitetów wyborczych 17.00 Teleexpress 17.30 Ojciec Mateusz (s.) 18.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Moi przyjaciele - Tygrys i Kubuś 19.30 Wiadomości 20.20 Życie nad rozlewiskiem (s.) 21.15 Pogodni (s.) 21.25 Pod słońcem Toskanii (komedia kopr.) 23.25 Spotkania na krańcach świata (dok. USA).

TVP 2

6.05 Audycje komitetów wyborczych 6.30 Pogodni (s.) 6.40 M jak miłość (s.) 8.35 Barwy szczęścia (s.) 9.40 Matka Ziemia 10.40 Wojciech Czerwowski - bosko przez świat 11.15 Makłowicz w podróży 11.45 The Voice of Poland 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Rodzinka.pl (s.) 15.10 Szansa na sukces 16.10 Na dobre i na złe (s.) 17.10 Kultura, głupcze 17.40 Audycje komitetów wyborczych 18.00 Panorama 19.00 Nagroda Literacka NIKE -

gala 19.55 Kocham Cię, Polsko! 20.10 Kabaretowy Klub Dwójki 21.10 Czas honoru 22.05 Wybierz kulturę - Politycy kontra artyści 23.30 Wesele (komediadramat pol.).

TV KATOWICE

7.00 Za kulisami PRL 7.30 Serwis info 7.45 Studio wyborcze 8.15 Wieś z unią 8.45 Cukierka dziadka Benka 9.00 Polska według Kreta 10.00 Głos mediów 10.35 Serwis info 11.00 Teleplotki 12.00 Serwis 13.00 Medycyna niekonwencjonalna - fakty i mity 13.15 Era wynalazków 13.30 Serwis info 14.00 Wierzę, wątpię, szukam 14.30 Serwis info 15.00 Reportaż TVP Info 15.30 Serwis info 16.00 Teleplotki 17.00 Studio wyborcze 18.00 Rozmowy z ks. Tischnerem 18.30 Aktualności 19.20 Śląski koncert życzeń 20.00 Listy gończe 20.30 Serwis info 20.50 Młodzież kontra 21.30 Serwis info 23.00 Sportowa niedziela 23.23 Za kulisami PRL 23.52 Lotnicy kosmonauci 0.55 Teleplotki.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Przygody Animków 8.15 Gang Misia Yogi 8.45 Pinky i Mózg 9.15 Scooby Doo 9.45 Sylwester i Tweety na tropie 10.15 Tom i Jerry 10.50 Doktor Dolittle - W pogoni za błahostkami (komedia kopr.) 12.35 Supertata (komedia USA) 14.35 Made in America (komedia kopr.) 16.45 Wspianiały (komedia kopr.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Państwo w państwie 20.00 Must Be The Music - Tylko Muzyka 22.00 Kości (s.) 23.00 Psychopata (film USA).

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów 6.25 Tańcz, tańcz! 6.40 Finley, samochodziak strażacki (s. anim.) 7.00 Taylor ma problemy 7.30 Studio Przyjacieli 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku (mag.) 10.30 Obiektyw (mag.) 11.00 Cyrk Humberto (s.) 12.00 Pytania V. Moravca 13.00 Słowo na niedzielę 13.05 Bajka na życzenie 14.10 Świat TVC 14.45 Einstein kontra Babinsky (film czes.) 16.15 Hercules Poirot (s.) 17.15 List do Ciebie - Powroty 18.10 Do morza miejsc 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Jesteś trupem, więc nie płacz (film czes.) 21.25 168 godzin (pr. publ.) 21.55 Czarna karta (film czes.) 23.35 Taksówka 0.10 Łowca (film br.) 1.55 StarDance... kiedy gwiazdy wspominają.

TVC 2

6.00 Magazyn religijny 6.30 Podróżomania 7.00 Panorama 8.00 Kolory życia 8.55 Poszukiwania czasu utraconego 9.15 Po czeskich i morawskich galeriach 9.30 Design dla życia (cykl dok.) 10.25 Pr. rozrywkowy 10.55 Chcesz mnie? 11.10 Masz mnie! 11.25 Dołącz do nas 11.35 Nie poddawaj się 11.55 Babel (mag.) 12.25 Magazyn chrześcijański 12.55 Uśmiechy J. Suchego 13.35 Świat książek 14.05 Znane i nieznanne historie czeskich zamków 14.25 Skarby świata 14.35 Ferrara 14.50 Czeskie wsie 15.15 Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) 15.45 Kamera w podróży 16.40 Magazyn religijny 17.05 Przez ucho igielne 17.35 Kultura.cz 18.05 Wiadomość od K. Eliáša 18.25 Biblijne historie: Józef 20.00 Heydrich - ostateczne rozwiązanie 20.30 Gry patriotów (dok.) 21.35 Na pływali z M. Reynoldsem (talk-show) 22.00 Pilot (film wł.) 23.55 Mistrz i Małgorzata (s.) 0.45 333 (mag.) 1.40 Jiří Suchý.

NOVA

5.55 Bolek i Lolek (s. anim.) 6.10 Baby Looney Tunes (s. anim.) 6.35 Batman zwycięzca (s. anim.) 7.00 Avengers (s. anim.) 7.25 Spongebob Kanciestoporty (s. anim.) 7.50 Przymaki Babicy 8.35 Przyprawy 9.30 Matylda (film USA) 11.30 Grubasek (film czes.) 13.10 Dziewczyny z wyższych sfer

(film USA) 15.05 Następnym razem będziemy mądrzejsi (film czes.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.30 Przymaki Babicy 18.15 Poradnik domowy 19.30 Wiadomości 20.00 Prywatne pułapki (s.) 21.35 Młode wino (film czes.) 23.30 Odłamki 0.05 Dynastia Tudorów (s.) 1.05 Kung Fu szal (film kopr.).

PRIMA

6.00 Wiadomości 7.10 Beyblade Metal Fusion (s. anim.) 7.40 Tutenstein (s. anim.) 8.10 Tajemnice II wojny światowej 9.20 Świat 2011 9.55 Rosemary & Thyme (s. anim.) 11.00 Partia (pr. dys.) 11.50 Poradnik domowy 13.10 Tylko tak sobie zagwizdać (film czes.) 15.05 Morderstwa w Midsomer (s.) 17.10 Nowe gniazdo 18.00 Z Włochem w kuchni 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Czechy i Słowacja mają talent 22.05 Ze śmiercią jej do twarzy (film USA) 0.20 Zabójcze umysły (s.).

PONIEDZIAŁEK 3 października

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.10 Polityka przy kawie 8.25 Audycje komitetów wyborczych 8.55 Lippy and Messy 9.00 Garfield i przyjaciele 9.30 Tupi i Binu 9.50 Bezgranicznie kulturalni 10.20 Jeden dzień z życia 10.45 Errata do biografii 11.15 Skamandryci 11.45 Notacje 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.25 Klimaty i smaki 12.45 ZUS dla ciebie 12.55 Dzikie Karaiby (dok. bryt.) 13.55 Plebania (s.) 14.25 Klan (s.) 15.00 Wiadomości 15.35 Celownik 16.10 Moda na sukces (s.) 16.35 Audycje komitetów wyborczych 17.00 Teleexpress 17.20 Gość Jedynki 17.30 Plebania (s.) 18.00 Klan (s.) 18.25 Pogodni (s.) 18.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.05 Lippy and Messy 19.10 Przygody Bolka i Lolka 19.30 Wiadomości 20.30 Fryzjer 22.05 Operacja „Życie” 22.40 Zestrzelony nad Czechosłowacją 23.40 Bajland.

TVP 2

5.50 Sekcja 998 6.25 Coś dla Ciebie 6.50 Audycje komitetów wyborczych 7.25 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.50 Obok nas 11.15 Coś dla Ciebie 11.45 Familiada (teleturniej) 12.15 Śledzi (s.) 12.45 Lokatorzy (s.) 13.25 Kabaretowy Klub Dwójki 14.25 Tancerze 15.20 Audycje komitetów wyborczych 15.45 Panorama - kraj 16.05 Gaudeamus z Wrocławia 16.15 Poziom 2.0 17.20 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 18.00 Panorama 18.50 Wiadomości z drugiej ręki 19.25 Kres świata 19.35 Bez wizji 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.40 M jak miłość (s.) 21.45 Tomasz Lis na żywo 22.50 Kapitan Corelli (film kopr.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.15 Info poranek 7.53 Twoja@sprawa 8.03 Gość poranka 8.42 Info poranek 10.00 Serwis info 10.10 Biznes - otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 12.20 Biznes 13.00 Serwis info 13.10 Raport z Polski 15.00 Serwis info 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 Studio wyborcze 17.25 TV Katowice zaprasza 17.30 Aktualności 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Forum regionu 18.30 Aktualności 19.25 Studio wyborcze 20.00 Serwis info 20.10 Minęła 20-ta 21.05 Telekurier 21.30 Serwis info 22.30 Info dziennik 23.50 Sportowy wieczór 0.12 Pamiętam.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków 8.00 Miś Yogi 8.30 Tom i Jerry 9.00 Rodzina zastępcza plus (s.) 10.00 Daleko od noszy (s.) 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Malanowski i Partnerzy (s.) 11.30 Linia życia (s.) 12.00 Orły z Bostonu (s.) 13.00 Hotel 52 (s.) 14.00

Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Linia życia (s.) 20.00 Dzień, w którym zatrzymała się Ziemia (film kopr.) 22.30 Pogranicze (dramat USA) 1.25 Skazany na śmierć (film USA).

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedynek 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Samochodziki 9.30 Zauroczenie (s.) 10.25 Córci McLeoda (s.) 11.10 Pechowiec 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 14.05 Hotel Herbich (s.) 15.00 Planeta YÓ 16.00 Zaczarowane przedszkole 16.30 Pszczółka Maja (s. anim.) 17.00 AZ kwiz 17.30 Pogotowie kulinarne 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czarne owce 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Żandarmskie humoreski (s.) 21.35 Reporterzy TVC (pr. publ.) 22.15 Przeżyć 23.10 Na tropie (mag.) 23.40 Miejsce zbrodni: Dziewczynki (film niem.) 1.10 Półmrok.

TVC 2

6.00 Znane i nieznanne historie czeskich zamków 6.30 Heydrich - ostateczne rozwiązanie 7.00 Panorama 8.00 Kamera na szlaku 9.00 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.10 Pionierzy przedsiębiorczości w Czechach 9.30 Osobistość w Dwójce 9.35 Skryte zagrożenie 10.25 Twierdza: Wypustek 10.45 Biblijne historie: Józef 12.15 Zbieram, zbierasz, zbieramy 12.30 Spotkanie w Luhačovicach 13.05 Telewizyjny klub niesłyszących (mag.) 13.35 Powietrze to nasze morze (cykl dok.) 13.50 Poszukiwania czasu utraconego 14.10 Czechosłowacki tygodnik filmowy 14.30 Akademia telewizyjna - Historia 17.50 Znane i nieznanne historie czeskich zamków 18.20 Historie Alfreda Hitchcocka (s.) 18.50 Kultura z Dwójką 19.10 Wiadomości w czes. j. migowym 19.20 Osobistość w Dwójce 19.30 Po czesku 19.40 Nasza wieś 20.00 Niemcy - dwie twarze zjednoczonego kraju (dok.) 21.00 Śladami trzeciego ruchu oporu 21.30 Osobistość w Dwójce 21.35 Historie.cs (mag.) 22.20 Złodzieje (film hiszp.) 0.05 Abbey Road: Live II 0.55 Komedioğraf 1.20 Kultura.cz.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.05 Świat według Bundych (s.) 9.35 Everest (film kan.) 11.25 Na dobre i na złe (s.) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.35 Strażnik Teksasu (s.) 13.40 Smallville (s.) 14.40 Kochane kłopoty (s.) 15.40 Dwóch i pół (s.) 16.00 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.30 Dowody zbrodni (s.) 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Comeback (s.) 20.40 Mistrzostwa powiatu (s.) 21.20 Dr House (s.) 22.15 Nocne wiadomości 22.50 Prawo i bezprawie (s.) 23.45 Układy (s.) 0.35 Zatoka namiętności.

PRIMA

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 VIP wiadomości 8.25 M.A.S.H. (s.) 9.10 Nakryto do stołu 10.05 To morderstwo, napisała (s.) 11.05 Diagnoza morderstwo (s.) 12.05 Policja Hamburg (s.) 13.05 Renegat (s.) 14.05 Pan Złota Rączka (s.) 14.35 Detektyw Monk (s.) 15.35 Koniec pewnego lata (film niem.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Powroty do domu (s.) 21.20 Rodzina (s.) 22.05 Pr. rozrywkowy 22.40 Magia kłamstwa (s.) 23.40 Kości (s.) 0.40 Zbrodnie niedoskonałe (s.) 1.45 Dzwoni do jasnovidza.

ŻYCZENIA

**HALKO!**

Dzięki za wszystko co było
od 2. 10. 1971 roku
i proszę o eszce!!!
mąż Roman

**BRACIE BOGDANIE!**

Twój jubileusz 30-lecia, który obchodziłeś jako Starosta na naszym weselu był super. Niechaj i ten co już za drzwiami będzie jeszcze lepszym!!! Z serca życzą Halina i Roman. GL-629

Dnia 2. 10. 2011 obchodzą zaczynając rocznicę 40-lecia ślubu Kochani Rodzice
państwo HALINA i ROMAN KISZOWIE
Dużo szczęścia, zdrowia i powodzenia na dalsze wspólne lata życzą dzieci z rodzinami. GL-627



Dnia 3 października obchodzi swój zany jubileusz życiowy 70. urodzin

pan mgr BOGDAN KISZA

z Trzyńca. Z tej okazji dużo zdrowia, radości, uśmiechu, mnóstwo wytrwałości i siły, samych przyjemnych i spokojnych dni życzą żona Halina, córki Aleksandra i Urszula z mężami oraz wnuczka Wojtuś, Andrzejek, Baśka, Jaś i Hanecka. GL-622

WSPOMNIENIA



*Czasem cały świat oznacza mniej
niż jeden człowiek, którego brak...*

2. 10. 2011 minie 20. rocznica tragicznej śmierci naszej Najdroższej

śp. inż. ALICJI ADAMCZYK

O chwilę wspomnień proszą mama i siostra. RK-185



*Nie umiera ten,
kto pozostaje w sercach bliskich.*

Dnia 2. 10. 2011 obchodziłyby swoje 80. urodziny

śp. WANDA DONOCIKOWA

z Karwiny. Dnia 7. 7. 2011 minęła 2. rocznica Jej śmierci. O chwilę wspomnień proszą mąż oraz córki z rodzinami. RK-181



*W sercach naszych
i w naszych myślach
pozostaniesz na zawsze.*

Dnia 2. 10. 2011 minie 10. rocznica śmierci naszego Drogiego

śp. BRONISŁAWA DZIKA

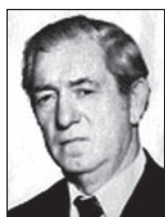
z Orłowej. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. AD-109



Dnia 30 września wspomnieliśmy 100. rocznicę urodzin naszej Drogiej

śp. EMILII FIERŁOWEJ

z domu Szarowskiej. O chwilę wspomnień proszą synowie Rudolf i Zdzisław z rodzinami. RK-183



W naszych sercach pozostaniesz na zawsze.

Dnia 1. 10. 2011 mija czwarta rocznica śmierci

śp. JÓZEFA KARCHA

Z miłością wspominają żona i córki z rodzinami. GL-631



*Odszedłeś nagle,
ale w sercach naszych będziesz żył stale.*

Dnia 2. 10. 2011 obchodzą 90. urodziny nasz Najdroższy Ojciec, Dziadek, Pradziadek i Brat

śp. KAROL ŁAJCZYK

z Łąka. O chwilę wspomnień i modlitwę proszą Zbyszek z rodziną i Henryk z Martiną. RK-170

Dnia 3. 10. 2011 minie 10. rocznica śmierci mojego Męża
śp. STANISŁAWA BUREGO
O chwilę wspomnień proszą żona Marta i Krzysztof z rodziną. AD-108

Dnia 29 września minęło jedenaście lat od śmierci naszego Kochanego Męża i Ojca
śp. inż. TADEUSZA SZYNDERA
O chwilę wspomnień proszą żona z synami oraz najbliższa rodzina. GL-626

Dnia 2. 10. 2011 minie 100. rocznica urodzin
śp. FRANCISZKA ZAWADZKIEGO
sklepiarza z Frysztatu. Wspominają wszyscy, którym był Drogim. RK-162

NEKROLOGI

*Cicho modły w niebo wznosić,
cicho krzyż Chrystusa nosić,
cicho zbierać pracy plon,
cicho aż nadejdzie zgon.*
W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 28. 9. 2011 zmarł po długiej chorobie w wieku 77 lat nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Teść, Brat, Wujek, Szwagier i Kuzyn
śp. BOGUSŁAW KOPEĆ
zamieszkały w Wędrynie nr. 507. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek dnia 3. 10. 2011 o godz. 11.00 w kościele katolickim w Wędrynie. Zasmucona rodzina. AD-110

*Żadna mądrość, której możemy nauczyć się na Ziemi,
nie da tego, co słowo i spojrzenie Matki.*
W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich, że dnia 27 września 2011 zmarła nasza Kochana Mamusia, Babcia, Siostra, Bratowa, Szwagierka, Ciocia i Kuzynka
śp. RUTA PUTNIORZ
z Kocobędza. Uroczystości pogrzebowe odbędą się 4 października 2011 o godz. 13.00 z kościoła ewangelickiego Na Niwach w Czeskim Cieszynie, a następnie na cmentarz Na Ligocie. Zasmucona rodzina. GL-628

Jezu ufam Tobie.
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 września 2011 r. odeszła do Pana w wieku 96 lat nasza Ukochana Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia, Ciocia
śp. FRANCISZKA OWCZARZY
emerytowana nauczycielka i logopeda. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się 4 października 2011 r. o godz. 14.30 w kościele katolickim NSPJ w Czeskim Cieszynie oraz na cmentarzu w Trzanowicach. W smutku pogrążona rodzina. GL-630

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim krewnym, znajomym, kolegom, koleżankom, sąsiadom, nauczycielom z przedszkola, nauczycielom i rodzicom z dziećmi z PSP w Karwinie-Frysztacie, chórom „Hejnał-Echo”, „Kalina” i „Lira” za szczerze wyrazy współczucia, kondolencje, wieńce i kwiaty i liczny udział w pogrzebie naszej Ukochanej Córeczki
śp. IZABELKI RASZYK
Dziękujemy również ks. Lorischowi, scholi i chórowi kościelnemu w Karwinie-Frysztacie za wykonane śpiewy. Zasmucona rodzina. RK-186

Zarząd MK PZKO Karwina-Raj zawiadamia, że w niedzielę 2 października w kościele rzymskokatolickim w Karwinie-Frysztacie o godz. 6.45 zostanie odprawiona msza św. w intencji
śp. inż. JERZEGO STALI
RK-182

Wyrazy głębokiego współczucia Żonie Marii z rodziną z powodu zgonu Męża
JANA CYMORKA
składają pracownicy Kongresu Polaków w RC. GL-632

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od

godz. 18.00. **POLSKIE AUDYCJE:** W niedzielnej audycji pt. „Porębskie kołaczki” odwiedzimy z mikrofonem kuchnię MK PZKO w Orłowej-Po-

**Masz imprezę?
Spodziewasz się gości?** **RIVER GASTRO**
 catering & food
• **Nasza oferta:**
gotowe mrożone zestawy, dzienne menu, zimne płyty, deski serów, deska swojskich wyrobów, koreczki, kanapki. Najlepsze pieczone kity, indyki, prosiaczki i inne przysmaki wg Twojego zamówienia.
Zamówienia i info:
605 180 266, www.mrazenky.cz
Dowóz pieczonych specjalów do Trzyńca, Jabłonkowa, Czeskiego Cieszyna i okolic GRATIS.
Dowozimy zawsze świeże i ciepłe! Także w weekendy i święta.
PROMOCJA !!! - do każdego pieczonego specjalu zawsze dodajemy przekąskę! GL-276

DRZWI i FUTRYNY
APELI
EUROOKNA JANOŚK
Profil 92 mm: U = 0,8 W/m² K!
♦ **DRZWI ZEWNĘTRZNE** ♦
OKUCIA, MONTAŻ
Sklep: Třinec, Frydecká 12,
Tel. 558 325 172, 608 757 442

řebie. Początek godz. 18.30. Ostrawa 107,3 MHz i Trzyńc 105,3 MHz.

OFERTY

WYCINANIE I PIELEGNACJA drzew, tel.: +48 602 716 518. GL-576

WYCENIE I KUPIE ZA NALEPSZĄ CENĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złom złota i srebra – złoto aż 700 kcz/g, srebro aż 25 kcz/g – jakiegokolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwoni kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432, 608 863 098. GL-579

ANTYKI KUPIE – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-419

WYSTAWY

WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 2. 10. wystawa Zbigniewa Kubeczki pt. „Ex-libris”.

MIEJSKI DOM KULTURY w Karwinie, sala MÁNESA: do 26. 10. wystawa Stanislava Filipa pt. „Dłutem malowane”. Czynna: po, śr, pt: 9-15, wt, cz: 9-19.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 20. 11. wystawa pt. „Siedziby szlacheckie na Śląsku Cieszyńskim”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Robotnicza14:** do 23. 10. wystawa pt. „Kultura stołowania, czyli jak dawniej biesiadowano”; stała ekspozycja pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** stała ekspozycja „Strípky z dějin Karviné”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 958:** do 30. 10. wystawa pt. „Ludoznawczyni – Jiřina Králová”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

DAWID PIETRZKIEWICZ, POLSKI BRAMKARZ BANIKI OSTRAWA:

Gramy pod presją psychiczną

Dawid Pietrzekiewicz jest pierwszym polskim golkiperem w historii czeskiej 1. ligi. 23-letni wychowanek Stali Sanok długo czekał na swoją okazję w Baniku Ostrawa, szansę regularnej gry otrzymał dopiero pod wodzą nowego trenera, Pavla Malury. Pietrzekiewicz odwdziaczył się trenerowi za zaufanie, należy bowiem do najlepszych piłkarzy w kadrze ostatniego klubu tabeli. Przed jutrzejszym meczem z Pilzнем polski bramkarz udzielił wywiadu „Głosowi Ludu”.

Poprzednik przy sterze Banika, Karol Marko, spał cię na straty po jednym błędzie w sparingu. Tymczasem pod wodzą Pavla Malury bronisz rewelacyjnie. Czujesz satysfakcję?

Przede wszystkim cieszę się z tego, że mogę grać w barwach Banika. To klub, który ma renomę także w Polsce. Jesteśmy teraz w Ostrawie dwaj, ja i obrońca Łukasz Zejdlar. Z tego, co wiem, w przeszłości w Ostrawie nie występował żaden polski piłkarz. To dziwne, biorąc pod uwagę położenie geograficzne obu państw i znikomą barierę językową.

Mówisz dobrze po czesku. To zasługa kolegów z drużyny?

Mieszkam w Ostrawie i powoli łapię te wszystkie czeskie słowa. Najłatwiej oczywiście wchodzi mi w głowę terminologia piłkarska. Nie mam większych problemów z porozumiewaniem się w Czechach. Ostatnio często rozmawiam też z czeskimi dziennikarza-



Dawid Pietrzekiewicz interweniuje w meczu ze Slováckiem.

mi po meczach, w tej materii jest dobrze.

Gorzej z grą Banika, prawda?

No tak, wciąż zajmujemy ostatnie miejsce w tabeli i sytuacja robi się niewesoła. Boli przegrana ze Slováckiem z ostatniej kolejki. Straciliśmy gola dosłownie z niczego, po błędzie sędziego. W mojej pozycji, stojąc w polu bramkowym, widziałem ewidentnego spalonego. Zresztą potwierdzili to też dziennikarze siedzący na trybunie. Z pewnością mieliście jeszcze lepszy widok z góry, niż my na murawie. Nie chcę jednak szukać wymówek,

gramy słabo i przegrywamy.

Jak wyjść z tego impasu?

Zacząć strzelać gole, to oczywiste. Atak to nasz największy kłopot. Jak już stworzymy sobie dobrą sytuację podbramkową, to trafiamy w bramkarza lub w poprzeczkę. Solą futbolu są gole, to dewiza tej gry. W ostatnim meczu ligowym zabrakło w ataku Svěrkoša, a zmiennicy nie wykorzystali swojej okazji. Mamy młody zespół, który nigdy nie grał pod taką presją psychiczną.

Już w meczu z Hradcem Kra-

lowej pomoże wam na boisku Marek Jankulovski. Liczysz na poprawę gry?

Marek to świetny piłkarz, który zawojował boiska włoskiej Serii A. Jak ktoś grał w AC Milan czy Udinese, to musi mieć spory potencjał. Cieszę się z tego, że wrócił do Ostrawy. Mamy Svěrkoša, Jankulovskiego, to dobrze wróży dla tej młodej drużyny. A ja postaram się w każdym meczu dać z siebie wszystko. Dla mnie ważne jest zaufanie ze strony trenera, a Pavel Malura jest człowiekiem na właściwym miejscu.

Rozmawiał: JANUSZ BITTMAR

II LIGA HOKEJA

**FRYDEK-MISTEK
KARWINA 1:5**

Terce: 1:0, 0:2, 0:3. Bramki i asysty: 7. Kudláček (Mach) – 34. Luka (Galvas), 35. Luka (Javín), 55. Mikšan (Ivan, Moravec), 57. Moravec (Mikšan), 58. Urbánek. Karwina: Iláš – Tomis, Samiec, Rosúlek, Mikšan, Blatoň, Studený, Urbánek, Štefanka, Holuša, Roupec, Moravec, Matusiňský, Galvas, Valchař, Ivan, Javín, Ciupa, Luka, Škatula, Hegegy. (jb)

W SKRÓCIE

TOKIO: RADWAŃSKA W FINALE. Agnieszka Radwańska pokonała tenisistkę rozstawioną z numerem trzecim Białorusinkę Wiktorię Azarenkę 6:3, 4:6, 6:2 w półfinale turnieju WTA na twardych kortach w Tokio (pula nagród 2,05 mln dol.). Dziś o tytuł Polka zagra z Rosjanką Wierą Zwonariową (4.). (jb)

OFERTA

PIĘKA NOŻNA – II LIGA: Karwina – Varnsdorf (dziś, 16.00). **DYWIZJA:** Piotrowice – Nowy Jiczyn, Orłowa – Karniów (dziś, 15.30), Brumow – Hawierzów (jutro, 10.15). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Czeski Cieszyn – Bogumin, Dzieńmorowice – Frensztat (dziś, 15.30), Karwina B – Polanka (jutro, 10.30). **I A KLASA:** Stonawa – Raszkwice, Szonów – Stare Miasto, Sucha G. – Petřvald n. M., Stara Biela – Olbrachcice (dziś, 15.30), Bystrzyca – Śmiłowice (jutro, 15.30). **IB KLASA:** Wędrzyna – Jabłonków, Oldrzychowice – Cierlicko, Mosty – Dobra, Datynie Dolne – Dąbrowa, Dobratice – Sedliszcze, Lutynia Dolna – Gnojnik (dziś, 15.30), Gródek – Nydek (jutro, 15.30). **MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO:** Sł. Rychwałd – F. Orłowa, TJ Pietwałd – B. Rychwałd (dziś, 15.30), Wierzniowice – Sn Orłowa, G. Błędownice – Łąki, Bogumin B – Żuków G., ČSAD Hawierzów – I. Piotrowice (jutro, 15.30). **MISTRZOSTWA POWIATU FRYDEK-MISTEK:** Kozłowice – Niebory, Piosek – Bukowiec, Nawsie – Frydlant B (jutro, 15.30).

* * *

HOKEJ – EKSTRALIGA: Trzyniec – Kladno (jutro, 17.00). **II LIGA:** Hawierzów – Wsecin, Karwina – Opawa (dziś, 17.00). (jb)

ME SIATKAREK: Polki za burtą

Polskie siatkarki przegrały 0:3 w ćwierćfinałowym meczu mistrzostw Europy z Serbią, odpadając z walki o medale. Podopieczne trenera Alojzego Świderka zaliczyły najgorszy występ w czempionacie. Serbki w meczu półfinałowym turnieju zmierzają się dziś z reprezentacją Turcji.

Polki udział w mistrzostwach Europy zakończą najprawdopodobniej na piątej pozycji. Biało-czerwone

po raz pierwszy od 2001 roku znalazły się poza czołową czwórką mistrzostw Europy.

– Jedną z przyczyn porażki był fakt, że popełniliśmy trzy razy więcej błędów niż Serbki. Rywalki zaskoczyły nas świetnym przyjęciem, a my swoją zagrywką nie byliśmy w stanie zrobić większego spustoszenia – ocenił trener reprezentacji Polski, Alojzy Świderk. – Serbki

były też skuteczniejsze w ataku i zagrały przynajmniej dwa razy lepiej niż przeciwko Niemkom. W bloku też były perfekcyjne. Serbkom udało się wyrzucić presję na moje zawodniczki, a my nie potrafiliśmy zrobić tego samego – dodał szkoleniowiec.

W polskiej ekipie na miarę oczekiwani zagrała tylko Katarzyna Dolata-Skowrońska.

POLSKA – SERBIA 0:3

Sety: 14:25, 20:25, 24:26. Polska: Milena Radecka (3), Katarzyna Skowrońska-Dolata (21), Karolina Kosek (9), Klaudia Kaczorowska (3), Agnieszka Bednarek-Kasza (2), Berenika Okuniewska (5), Paulina Maj (libero), oraz Anita Kwiatkowska (1), Joanna Wołosz, Katarzyna Jaszewska (5), Anna Podolec (1). (jb)

Piłkarska środa w 5. lidze

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA

**FK BOGUMIN
FRENZTAT 0:1**

Do przerwy: 0:0. Bramka: Dobiáš. Bogumin: Šajer – Socha, Kornak, Košťál, Bayer – Kempný mł., Kubinski, Fluxa, Pěgrim – Gábor (55. Kukuliac), Ciesarik.

Boguminiacy potraktowali mecz z Frensztatem bardzo ulgowo, wręcz treningowo. – W odróżnieniu od poprzedniego meczu z Petrkowicami, gdzie chłopcy dali z siebie wszystko, tym razem futbol przypominał przechadzkę po plaży z kuflem w rękę – powiedział „Głosowi Ludu” trener Bogumina, Martin Kempný. Obie ekipy zagrały w środę słabiutko, boguminiacy jeszcze ciut gorzej od rywala. Trzy punkty wystrzelił gościom Dobiáš, po najładniejszej akcji meczu. Strzelec bramki przejął piłkę

zagrana sprytnie piętą, nie dając z 16. metra szans Šajerowi.

**IRP CZESKI CIESZYN
JAKARTOWICE 3:1**

Do przerwy: 2:1. Bramki: 19. Zábělka, 29. Mendrok, 88. Przyczko – 43. Šupák. Czeski Cieszyn: Gradek – Kormanec, Rusek, Rac, Popelka – Kantor, Šlavka – Groš (76. Bolek), Mendrok (84. Očadlík), Zábělka – Przyczko.

Trener Dalibor Damek skorzystał w środę ze sprawdzonego składu. Sprawdził się też przedmeczowe przepowiednie, że to wcale nie będą łatwe zawody – głównie z powodu indolencji strzeleckiej gospodarzy. Gdyby cieszyniacy wykorzystali wszystkie swoje okazje, wynik byłby dwucyfrowy. Kibiców obudził z letargu Zábělka, który w 19. minucie spożytkował podanie od Groša. Na 2:0 poprawił Mendrok, po akcji Kantora. Łowcą bramek w zespole

Jakartowice jest bez wątpienia Šupák. Piłkarz ten potwierdził opinię snajpera w 43. minucie, strzelając głową kontaktowego gola po błędzie całej cieszyńskiej obrony. Druga połowa stała pod znakiem dużej przewagi piłkarzy IRP, brakowało tylko celnego wykończenia akcji. Gospodarze odetchnęli z ulgą dopiero w 88. minucie. Przyczko przejął podanie od Zábělki i w czystej pozycji nie dał szans bramkarzowi.

**PETRKOWICE
DZIEŃMOROWICE 0:0**

Dzieńmorowice: Pacanovský – Škulán, Aniol, Sornat, Ligocký – Novák (65. Prčík) – Schimke, Matusiň, Špička, Beilner (80. Jurko) – Egermajer (74. Martinček).

Remis zadowala obie strony. Dla ostrawskiego klubu to już drugi remis z rzędu, który przełożył się na zmiany na czele piątoligowej tabeli. Elektrycy zagraли pod Landekiem

ofensywnie, nastawiając się na szybkie akcje oskrzydlające. Dobrze spisali się obaj defensywni pomocnicy – Novák, a po nim także Prčík, którzy rozbijali akcje gospodarzy w środku pola.

**KARWINA B
PUSTA POŁOM 3:1**

Do przerwy: 2:0. Bramki: 45. i 90. Bartozel, 16. Hrtánek – 48. Poštulka. Karwina B: Hájek – Hrtánek, Zielonka, Cverna, Žebrok (84. Kratka) – Kubiena, Janík, Puškáč (46. Ruisl), Bartošák – Bartozel (90. Káňa), Legierski.

Karwiniacy grają coraz lepiej. Jeżeli w ten weekend pokonają Polankę, mogą nawet awansować na fotel lidera tabeli. W środkowym spotkaniu błyszczyli Bartozel, Legierski i Hájek. Polski napastnik Jakub Legierski był prawie wszędzie – rozdzielał piłki, wykonywał stałe fragmenty gry, maczał też palce w pierwszym

golu Karwiny. Właśnie jego idealnie zagrany rzut wolny spożytkował Hrtánek, który głową zapewnił gospodarzom prowadzenie. Tuż przed zejściem do szatni Janík wystawił Bartozela, a ten uderzeniem pod poprzeczkę podwyższył na 2:0. Goście nie dawali za wygraną, tym bardziej, że zaraz na wstępie drugiej odsłony z karnego obniżyli na 2:1. Końcówka meczu należała jednak do rezerw Karwiny. Kiedy trener Tomáš Bernady przymierzał się do zdjęcia z boiska zmęczonego Bartozela, ten strzelił gościom z kontry drugiego gola – przesądzającego sprawę.

W innych meczach zaległej 1. kolejki: Janovice – Polanka 0:3, Rymarzów – Haj 0:3, Frydlant – Oldrzyšov 2:2, Hradec n. M. – Poruba 0:0.

Lokaty: 1. Polanka 19, 2. Petrkowice 18, 3. Karwina B 16, 4. Dzieńmorowice 16, 5. Cz. Cieszyn 15, ... 11. Bogumin 9 pkt. (jb)